

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 10 stron.
Dziś dodatek rolniczy.

Dziś 10 stron.
Dziś dodatek „Gustik”.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rekopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji normalnej 4-26
Konto P. K. O. 205541

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14
Telefon 16-99. Katowice. Telefon 303.

Redaktor naczelny: Edward Piumin.

Abonament miesięczny przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z dołączeniem do domu przez pocztę.

Dalsze narady na Zamku.

Ponowny przyjazd prof. Bartla.

Warszawa, 21. 12. Wczoraj przed południem, ze znacznym opóźnieniem, przybył ponownie ze Lwowa b. premier prof. Kazimierz Bartel na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Prof. Bartel zamieszkał na Zamku. Na dworcu oczekiwał go w imieniu p. Prezydenta adiutant, kpt. Suszyński, a ponadto b. szef gabinetu premiera, dr. Stempowski i b. sekretarz, por. Załwilichowski. Prof. Bartel udał się z dworca wprost na Zamek i w godzinach popołudniowych przyjęty był przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. O g. 12 w południe p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął profesora prawa karnego Uniwersytetu „Ana Kazimierza we Lwowie, sen Makarewicz członka Klubu Chadości, który zaproszony został specjalnie przez kancelarię cywilną i przybył do Warszawy równocześnie z prof. Bartlem. O g. 1 po południu p. Prezydent przyjął, zaproszonego również przez Kancelarię Cywilną prezesa S. A. w Warszawie, Feliksa Dutkiewicza. Konferencje te w kołach politycznych są uważane jako chęć wysłuchania opinii świata prawniczego przez Głową Państwa.

Wywiad z prezesem, pułk. Sławkiem.

Wczorajszy krakowski „Ilustr. Kurj” umieścił wiadomość, podaną w formie telegramu z Warszawy że Marsz. Piłsudski odbył dłuższą konferencję z pułkiem Sławkiem i że „następca p. dr. Kazimierza Świątlickiego na stanowisku prezesa Rady ministrów będzie poseł Walery Sławek”.

Dalej podaje „Ilustr. Kurjer”, że prezesem BBWR na wypadek objęcia premierostwa przez p. Sławka zostałby poseł pułk. Adam Koc.

Wobec tej wiadomości dziennikarze zwrócili się bezpośrednio do p. Sławka.

— Panie pułkowniku duża sensacja czy pan pułkownik czytał już o „tem”?

— Nie, nie wiem o co chodzi.

— Jedno z pism podało rano wiadomość, że p. pułkownik został dysgnowany na stanowisko premiera i obejmując gabinet a p. Adam Koc prezesem klubu B. B. W. R.

— To rzeczywiście sensacja, ale tylko sensacja, bo ja o tem nie wiem.

— Czy może p. pułkownik zaprzeczyć tej wiadomości?

— Tak, bo jest to rzeczywiście — podkreślam — tylko sensacja.

— Ale przecież to możliwe, że p. Prezydent zaprosi p. pułkownika i zaproponuje mu misję utworzenia gabinetu?

— To możliwe, ale narazie p. Prezydent mnie nie zaprosił i na nie o tem nie wiem. Narazie jest to tylko sensacja i to nieprawdziwa, ja mam jeszcze robotę w Sejmie — zakończył swą rozmowę prezes klubu B. B. W. R.

Narada Prezydenta Rzeczypospolitej z Marsz. Piłsudskim.

Warszawa, 21. 12. W dniu dzisiejszym na konferencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbył się narada, w której weźmie udział również Marszałek Piłsudski. Po tej naradzie zapewne nastąpi powierzenie misji utworzenia gabinetu.

Z Sejmu.

Warszawa, 21. 12. Wczoraj w Sejmie obradowała jedynie podkomisja przemysłowo-handlowa, zwolniona „na złość rządowi” przez prezesa dr. Diamanda (na podkreślenie swej siły wości dr. Diamand zaprosił specjalnie na te podkomisję ministra skarbu Maruszewskiego i przemysłu i handlu Kwiatkowskiego).

Ministrowie nie odpowiedzieli na te zaproszenia i na posiedzenie nie przybyli. Posiedzenie to, odbyło się, podobnie jak oregdajsze Sejmu bez udziału rządu. Na posiedzeniu podkomisji omawiana była polityka kartelowa i naftowa.

Wybory w okręgu sandomierskim.

Warszawa, 21. 12. (AW.) Niebawem odbędą się mają w okręgu sandomierskim ponowne wybory do Sejmu w związku z unieważnieniem wyników wyborów przez Sad Najwyższy. Agitacja wyborcza w okręgu nr. 22 Sandomierzy będzie niezwykle ożywiona. Zapowiedziany jest gromadny wjazd do okręgu sandomierskiego posłów z Wyzwolenia i posłów socjalistycznych. W kołach sejmowych uważają, że rezultat wyborów w Sandomierzu będzie sprawdzianem nastrojów, jakie obecnie panują w kraju.

SZCZYT ELEGANCJI



HEISINGBORG
TRETORN

TRETORN

Ojciec święty opuścił Watykan i odprawił Mszę św. na Lateranie.



Citadel Vaticano, 21. 12. (Pat.) Wczoraj rano Ojciec Święty po raz pierwszy opuścił mury watykańskie, udając się do Bazyliki laterańskiej. O godz. 7 rano wyruszył z Watykanu 3 samochody, z których jeden wioził Papieża i mstr. Zaccie Dominioni, zaś w 2 innych zajmowali miejscami gubernator Watykanu, komendant żandarmerii oraz kilku prałatów. Po przybyciu do Lateranu przyjeździe tam przez prałatów Bazylikę laterańską Ojciec Święty udał się do jednej z sal muzeum laterańskiego, gdzie został przyjęty przez kardynała Pompili'ego w otoczeniu kapituły laterańskiej. Poprzedzony dwoma starszymi kosztownymi krzyżami Papież wszedł do Bazyliki, gdzie kardynał Pompili zgodnie z tradycją oddał Ojcu Świętemu klucze Bazyliki: jeden złoty, drugi srebrny, których Papież dotknął a następnie uklęknąwszy ucałował krzyżki. Po krótkiej adoracji Przenajświętszego Sakramentu przy dźwiękach organów, grających świąte hymn tryumfalny, Papież udał się do głównej nawy, poczem usiadł na podwyższeniu, ażeby przygotować się do mszy świętej. Po odprawieniu mszy świętej Ojciec Święty ponownie zajął miejsce na podwyższeniu, podczas gdy kler odśpiewał Te Deum a następnie Laudas. Po zakończeniu śpiewu kapituła, penitencjarzusz, seminarzyści i opuszczeni zostali do cerkiewi ucałowania stóp Papieża, poczem Ojciec Święty od ołtarza udzielił

li zbrany nroczyście błogosławieństwa. Po ponownej adoracji Przenajświętszego Sakramentu Ojciec Święty poszedł obejrzeć marmurową rzeźbę, wykonaną ku uczczeniu 50-lecia Jego kapłaństwa oraz na pamiątkę podpisania traktatu laterańskiego. Zioleł Ojciec Święty udał się w uroczystej procesji do sąsiadującego z Lateranem pałacu, gdzie spożył śniadania, które podano w pierwszej sali muzealnej, poczem zwiedził wyśławę misyjną oraz t. zw. salę papieży, w której podpisano układ laterański składając swój podpis w księdze pamiątkowej. Następnie wśród świątliwych zebranych na Placu Laterańskim rzesz duchowieństwa Papież wsiadł do samochodu. Trzy watykańskie pojazdy powróciły bez żadnej eskorty o godz. 9,30 do Watykanu.

O amnestję dla Daucaeta.

Paryż, 21. 12. (AW.) Tardieu przyjął wczoraj delegację, złożoną z Herriota, Daladiera, Mandela i Louis Marina. Delegacja prosiła o amnestję dla Leona Daucaeta. Wstawianictwo tych czterech parlamentarzystów sprawi niewątpliwie, że Daucaet Boże Narodzenie spędzi w Paryżu.

Troska państwa o wychodźców sezonowych.

W końcu listopada i na początku grudnia powracają z Niemiec do kraju wychodźcy sezonowi. Okres ten wybrał vice-minister pracy i opieki społecznej, dr. Stefan Hubicki, do skontrolowania pogranicznych urzędów opieki nad emigracją sezonową. Podczas podróży tej p. vice-minister zwiedził w towarzystwie dyrektora urzędu emigracyjnego B. Nakoniecznikoffa szereg miejscowości pogranicznych, jak Ostrów Wielkopolski, Sośnie, Wiciuń, Praszka, Zawisza, Lubliniec i Mysłowice.

Działalność pogranicznych urzędów opiekuńczych polega na zorganizowaniu licznych udogodnień dla robotników. Do takich należy np. zorganizowanie sieci kantorów wymiany waluty niemieckiej prowadzonych przez powiatowe kasy oszczędności w celu uchronienia emigrantów przed wyciekaniem ze strony pokątnych agentów. W dziedzinie pomocy żywnościowej, dzięki staraniam instytucji społecznych, szereg kantyn dostarcza emigrantom pożywienia po cenie kosztów własnych. Podobnie i hufety kolejowe w drodze ulg nadzwyczajnych przystosowują swe ceny do możliwości finansowej wychodźców. Jeżeli zdarzy się nawet, że któryś z emigrantów nie posiada zupełnie środków pieniężnych, to i wówczas, po odpowiednim sprawdzeniu, otrzymuje na dworcu kolejowym bezpłatnie żywność i zapotrzebowanie na dalszą drogę. W ważniejszych punktach przejściowych, jak Sośnie, Praszka, Lubliniec — urząd emigracyjny pobudował specjalne domy noclegowe. Pomoc lekarska udzielana jest emigrantom bezpłatnie. W okresie wzmoczonego napływu emigrantów szeregi służby bezpieczeństwa zostaną dodatkowo wzmocnione, aby mogły podjąć zadanie ochrony robotników przed oszustwami i kradzieżami. Specjalnie troskliwą opieką są otaczane kobiety i dzieci.

Problem szybkiego przetransportowania emigrantów z pogranicza włąk kraju rozwiązany jest w ten sposób, że odprawa graniczna bywa znacznie ułatwioną, do czego dostosowane są również i niemieckie i polskie kolejowe rozkłady jazdy. W dniach większego skupienia uruchamiane są pociągi nadzwyczajne.

P. vice-minister Hubicki stwierdził w czasie swej podróży kontrolnej, że organizacja naszych urzędów pogranicznych czyni zadość istniejącym potrzebom, a sprawność jej poważnie wzrosła od czasu zawarcia konwencji emigracyjnej polsko-niemieckiej z roku 1927. Istnieją oczywiście jeszcze braki i niedociągnięcia, ale te przy pewnym wysiłku mogą być wkrótce usunięte. Między innymi, sprawą wymiany walut mogłyby się np. zająć oddziały Pocztowej Kasy Oszczędności której obsługa gwarantowałaby dokładność kursu pieniężnego, jednocześnie z czem P. K. O. mogłaby rozwijać wśród powracających wychodźców propagandę w kierunku składania oszczędności. Powstała ta droga kapitału przyczyniłaby się niewątpliwie do gospodarczego wzmocnienia emigracji sezonowej.

Dla porównania, p. vice-minister Hubicki zwiedził przy okazji również jedną z placówek emigracyjnych niemieckiej centrali robotniczej w Zawisze i stwierdził, że pod względem sanitarnym i organizacyjnym stan jej przedstawia się pomyślnie. Oczywiście, wykorzystano tu trzydziestoletnie doświadczenia w dziedzinie emigracji sezonowej.

Należy przypuszczać, że w dobrze zrozumianym interesie własnym, niemiecka centrala robotnicza obaw będzie w dalszym ciągu o należyty nowoczesny rozwój pogranicznych urzędów emigracyjnych.

Pozatem zwiedził p. vice-minister oboz emigracyjny w Mysłowicach, pozostający pod zarządem Generalnego Towarzystwa Imigracyjnego (francuskiego). Ogólne wrażenia z tego obozu są jednak — niestety — przygnębiające. Na każdym kroku władca tu gospodarke obliczoną jedynie na doraźny zysk, z całkowitem pominięciem pierwiastków społeczno-humanitarnych. Emigrant, znajdujący się w tym obozie, jest całkowicie

odseparowany od świata, niemal jak w więzieniu. Ze warunki sanitarne, a zwłaszcza fatalne metody przeglądu lekarskiego, wpływały na emigrantów deprymująco. Również sprawa odżywiania przedstawiała tu bardzo wiele do życzenia. Stosunki te winny być jaknajszybciej naprawione.

Przy rozpatrywaniu zagadnień emigracyjnych nie można zapominać że momenty pożegnania ziemi ojczystej przy

Usewajacy wlosy krem **Femy** jest oryginalny tylko z marką „Amis”

odjeździe i witania jej w chwili powrotu z obczyzny wywierają na emigrantów bodaj największe wrażenie. Powstałe na podstawie tych wrażeń uczucia decydują niemal o taklem lub innym ustosunkowaniu się do własnego państwa, jak i państwa imigracyjnego. Podróż inspekcyjna p. vice-ministra Hubickiego przyczyniła się niewątpliwie do ujawnienia istniejących na pograniczu niedomagań i stworzyła jednocześnie podstawę do przyszłych zarządzeń władz centralnych. I. Drzewiecki.

Prezydent Banku Rzeszy dyktuje warunki rządowi Müllera.

Berlin, 21. 12. Prowadzone od dłuższego czasu rokowania ministra finansów Rzeszy Hilferdinga z amerykańskim domem bankowym „Dillon Rear et Co” o pożyczkę dla Niemiec w sumie 400 milionów marek, niespodziewanie zakończyły się kompletnym fiaskiem.

Finansiści amerykańscy wycofali swą ofertę, przez co rząd znalazł się w ciężkiej sytuacji, tracąc nadzieję pokrycia 350-milionowego niedoboru skarbu Rzeszy.

Niepowodzenie to spowodowane zostało oporem prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta, który nie tylko odmówił rządowi pomocy w rokowaniach, ale nawet spowodował interwencję agenta reparacyjnego Parkera Gilberta.

Wiadomości o rozbitciu się rokowań o pożyczkę wywołały w kręgach politycznych i finansowych piorunujące wrażenie.

Mówiono o dymisji ministra Hilferdinga.

Rada gabinetowa zebrała się natychmiast na posiedzenie, na którym po burzliwych obradach postanowiono skapitulować wobec wszelkiegoż prezydenta Banku Rzeszy.

Równolegle zebrał się na naradę prezydent frakcji koalicyjnych. Uznał, że jedynym ratunkiem gabinetu Müllera, a zarazem sposobem pokrycia niedoboru budżetowego, jest zastąpienie pożyczki zagranicznej, która tak smrotnie zawiodła, krótkoterminową pożyczką wewnętrzną.

Plenerując się na tej uchwale, minister Hilferding wysłał do Schachta delegata, który przeprowadził rokowania w sprawie pożyczki wewnętrznej.

Dr. Schacht zezodził się na wyjedna-

nie u D-banków 450 milj. zł. marek kredytu dla rządu pod warunkiem, utworzenia specjalnego funduszu amortyzacyjnego. Warunki te rząd Rzeszy przejął, co natychmiast spowodowało odprężenie sytuacji.

Komitet przywódców frakcji koalicyjnych zebrał się ponownie na posiedzenie, po którym ukazał się półoficjalny komunikat stwierdzający, że wobec porozumienia gabinetu z dr. Schachtem rozpoczęli o oczekiwanym ustąpieniu min. Hilferdinga są już nieaktualne.

Wobec wtworzonej sytuacji finansowej projektowana reforma podatków w Niemczech ulegnie zwłoczce conajmniej do 1 października 1930 r.

Głosowanie w Reichstagu.

Berlin, 21. 12. (Pat.) Na czwartkowym posiedzeniu, które przeciągnęło się do północy, po odrzuceniu poprawek, wniesionych przez rozmaite grupy parlamentarne, przewzięto w drugim czytaniu rządowe przedłożenia celne. Wniosek niemieckiej partii narodowej i grup włosciańskich o podwyższeniu cła na nieroga cizne i mięso wienrzowe odrzucono 273 głosami przeciw 131 przy dwóch wstrzymujących się. Posiedzenie Reichstagu odbyło się także wczoraj.

Ostatnie (?) posiedzenie komisarycznej rady miejskiej Katowic.

Dodatkowe kredyty budżetowe. — Echa gospodarki p. Górnika i kontroli p. Piechulka.

Wczorajsze posiedzenie kom. rady miejskiej m. Katowic uważane było za ostatnie. O ile bowiem nie wpłyną w przeciągu najbliższego tygodnia protesty przeciwko wyborom z dnia 15 bm., to nowa rada miejska zebrać się miała 9-go stycznia 1930 r. O ile zaś wpłynęłyby protesty, to urzędowanie obecnej kom. rady przedłużałoby się o jakie 3 miesiące — i wtedy uchwalenie budżetu na r. 1930/31 należałoby jeszcze do kom. rady. Zdale się jednak, iż obeszłoby się bez protestów, pomimo, że w dniu wyborów zapowiadali w jej głównej komisji wyborczej pp. dr. Ziolkiewicz i Kustos, a osobno „Polonia”.

Na wczorajsze posiedzenie kom. rady zjawili się licznie na galerii urzędniczej i funkcyjarskiej miejscy, gdyż chodziło o ich dodatek gwiazdkowy. Dodatek ten w wysokości całomiesięcznej pensji uchwalono lecz efektywnie „na rękę” „działaczka” nie dostana, bo wzięł je już na przód w formie zaliczki na „zapasy zimowe”; zaliczke tę uchwalilo poprzednie posiedzenie rady, a wczorajsza „gwiazdka” zaś pódjęcie na umorzenie tej zaliczki. Tak zaliczka jak i gwiazdka obaj są oprócz urzędniczej i funkcyjarskiej dalsze roboty przy zakładzie „Kupielowym” na średnich i wyższych. „Gwiazdka” tę jak i poprzednio uchwalona „Gwiazdka” dla ubogich miasta w kwocie 100 000 zł. pokryje magistrat z oszczędności i nadwyżek budżetowych. Z tych nadwyżek względnie z nowych pożyczek, zaciągniętych w Zakładzie Ubezpieczeń, pokryte będą dodatkowe kredyty budżetowe, uchwalone wczoraj w sumie przeszło 700 000 złotych. Dalsze nowe kredyty uchwalono w wysokości 440 000 złotych na zapłacenie zakupionych materiałów budowlanych, uzupełnienie potrzeb szpitala, na dalsze roboty przy zakładzie „Kupielowym” na ul. Gwiazdki, na ukończenie zbiornika nawzu w rzeźni miejskiej, na założenie wytwórni smalcu w rzeźni miejskiej, na dalszy zakup naczyń do wywożenia śmieci itp.

Dla urzędników i funkcyjarszów uchwalono odwołalny dodatek remuneryjny w wysokości podatku komunalnego; od podatku tego uwolnieni są urzędnicy państwowi, dopóki sprawa nie zostanie ustawowo rozciągnięta na urzędników i funkcyjarszów komunalnych, miasto, podobnie jak inne gminy, przyszło swym urzędnikom z ul-

gą w tel formie. Podobnie w formie dodatku odwołalnego zatwierdzono dodatek mieszkaniowy dla wójtów, urzędników i emerytów miejskich, który dotychczas przysługiwał jedynie samym emerytom.

Zamknięcie roczne rachunków za r. 1925 celem uchwalenia absoluturjum referował p. Piechulek. Komisja rewizyjna, do której należał referent, stwierdziła, iż ówczesny magistrat pod kierownictwem p. Górniko przekroczył budżet o 3 mil. 121 tys. złotych, na co pokrycia w formie dodatkowych kredytów, uchwalonych przez radę miejską, miał tylko na sumę 1 950 000 zł., zaś resztę 1 926 000 złotych wydał magistrat bez dodatkowych uchwał rady miejskiej!

Radny p. Jan Przybyła zabrał głos i zapytał p. Piechulka, jak to się stać mogło, iż ówczesna rada miejska komisaryczna, której prezesem był właśnie p. Piechulek, dopuściła do takich wysokości przekroczeń budżetu bez uchwalenia dodatkowych kredytów? Wszak obecnie p. Piechulek, odkąd prezydentem miasta jest p. dr. Kocur, bardzo skrupalnie pilnuje (nie potrzebnie zresztą), aby nie było nawet małych przekroczeń budżetowych, a wtedy p. Górnikowi uszło przekroczenie prawie na 2 miliony złotych? Dla p. Piechulka pytanie to było widać bardzo niemiłe, że to tłumaczył się, iż o tych przekroczeniach nie przedtem nie wiedział, bo go p. Górnik o tem nie powiadomił, a przekroczenie wyszło na jaw dopiero teraz przy rewizji ksiąg! Co na to „praworzadny” p. Górnik, który jako „obywatel” popisywał się w „Polonii” swemi „komunalnymi” „madrościami” i „praworzadnością”? A ile „prekroczeń” wydało rewizja gospodarki p. Górniko za lata 1926 i 1927? P. Piechulek starał się tłumaczyć swoją komis. radę twierdzeniem, że i za niemieckiej rady były przekroczenia budżetowe bez uchwalenia dodatkowych kredytów, czyli, że i wtedy przyjaćli jego polityczny p. Górnik nie trzymał się obowiązujących przepisów budżetowych!

Może nowa rada miejska zechce zamknąć rok rachunkowy na lata 1926 i 1927 przypatrzyć się bliżej. Byłoby też dobrze zbadać sprawę pożyczek z miejskiej kasy oszczędności na domy inżenierskie, zarządzanych wtedy przez p. Piechulka lub na własne jego domy, a to w tym celu, aby po-

Zakopane
droga do Białego

Willa „Nalecz”

nowowbudowana willa poleca cokołe na sezon zimowy. Nowoczesny kofm, woda zimna i ciepła w pokojach. Kuchnia wykłnina. Ceny przystęne

tożyc kres różnym plotkom na ten temat. Pole do popisu będą tu mieli radni z bloku Korfanteo, zwłaszcza nowo kreowany „komunist” p. Chmielewski, który taki „trafny” artykuł o zadaniach kontrolnych rady miejskiej wobec magistratu napisał w wczorajszej „Polonii”.

Na wczorajszym posiedzeniu uchwalila rada sprzedać Zakładowy Ubezpieczeń z Król. Huty grunt miejski między ulicami Poniatowskiego a Wandy na budowę wielkiego domu administracyjnego dla oddziału pracowników umysłowych. Opcja jest dwuletnia, a cena po 70 zł. za metr kwadratowy.

Postanowiono również sprzedać Wojevodę, twnu za 190 000 zł. teren przy kofcu ulicy Raciborskiej pod budowę instytutu higienicznego Na konie wywiałą się wesoła polenika „wodna” między radnym Schneiderem (niem.) i radcą magistratu p. Schmiegiem (niem.) o rzekome niedomagania wodociągowe w Zależu. Sprawę ma zbadać specjalna komisja.

Zyczeniami „Wesołych Świat” zakończył prezes p. dr. Dąbrowski zebranie publiczne poczem odbyło się zebranie poufne, na którym zatwierdzono kilka spraw personalnych: między innymi, według podanego programu ustano jednego dyrektora kasy, oraz przeniesiono w stan spoczynku p. Krawczyka, który, jak słychać, poprosił sam o spensjonowanie go z powodu złego stanu zdrowia.

Na 15 członków kom. rady miejskiej tylko 10-ciu wzięło udział w tem ostatnim, zdaje się, posiedzeniu tej rady. Obecni byli radni (z Polaków) pp. dr. Dąbrowski, Przybyła, Zembok, Piechulek, Kobylski, dr. Ziolkiewicz i Ślawik. Z Niemców pp. Adaschkiewicz, Schneider i Wichmann. Na ławach magistratu prawie wszyscy radcy z prezydentem dr. Kocurem i wiceprez. Szkułdarem na czele.

Lektura dla Sejmu Polskiego.

Ostatnio ukazała się na półkach księgarskich książka głoszącego francuskiego p-sarza i publicysty p. Georges Oudard'a p. t. „Pologne”.

Znamienny jest ten głos nieuprzedzonego cudzoziemca, który po 6-tygodniowym pobycie w Polsce z okazji P. W. K. po dokładnym zwiedzeniu całej Pol. sk. i po zetknięciu się z jej dorobkiem ostatnich lat dzielić się, pisze z niesłychanym entuzjazmem o wielkiem dziele odbudowy i odrodzenia, dokonaniem przez społeczeństwo polskie, po przeszło stu-letniej niewoli. Znamiennym jest zwłaszcza, jako przeciwnieństwo głosów naszych domorosłych „wielkości”, starających się dla celów mamej i nikczemnej polityki partyjnej obnażyć wszystko co polskie i wszystko, co polskie zohydzać — prowadząc w ten sposób gre, obliczoną zresztą wyłącznie na umniejszenie zasług i dziejowego znaczenia Marszałka Piłsudskiego. Niejednokrotnie, czy to w prasie zagranicznej, czy w dziełach pisanych zagranicą o Polsce, znajdujemy ten sam wyraz podziwu dla żywotności społeczeństwa polskiego, wydobytej dzięki twórczej inicjatywie Marszałka Piłsudskiego.

P. Georges Oudard nie waha się stwierdzić całkiem wyraźnie, że podziw całego świata dla Marszałka Piłsudskiego, powiększa się w zetknięciu z realnymi wynikami Jego pracy nad odbudową Polski.

P. Oudard, jako bystry obserwator, wnika bowiem nie tylko w gospodarce sprawy polski, lecz rozpatruje szczegółowo również jej zagadnienia społeczne i polityczne. Zestawienie tych jego spostrzeżeń daje mu sposobność do niezwykłego tramego ujęcia stosunku Marszałka Piłsudskiego do zagadnień ustrojowych. Jest to opinia cudzoziemca, który jest dokładnie wtajemniczony w gre polityczną własnej ojczyzny — i to właśnie pozwala mu ująć te sprawy na naszym gruncie z bardzo szerokiego punktu widzenia, z punktu widzenia obywatela wielkiego mocarstwa światowego.

Otóż w rozdziale poświęconym wyłączenie Marszałkowi Piłsudskiemu, p. Oudard pisze: „Marszałek — jest to demokrat, o którym mówią, iż jest aż nadto demokrat. Demokrat? — ten dyktator? — słyszę sztycherwo.”

Piłsudski nie jest dyktatorem. Kiedy konieczność tego wymagała był nim, — ale dyktatorski system rządu nie zgadza się z Jego najgłębszymi przekonaniami. Obce mu jest uczucie nieumiarowanej żądzy władzy. Władzę obejmował, rzucił i podejmował na nowo nie dlatego, że obowiązkowo, dla niego samego były sprzyjające. — ale dlatego, że swoją obecność uważał za pożyteczną lub za zdatną. Uważa się sam według bardzo tramego określenia, za opiekuna tego młodego państwa, któremu tak wydatnie pomógł w odrzuceniu. Nie uznaje niczyich praw do zaprzeczania dzieła, które stworzył i, przysięgł nań. Gdy uważa że jest ona zagrożona, — opuszcza swoją samotnię, powstaje i rozpędza ludzi, których działalność uważa za złą. I za każdym razem kraj popiera Go. Przeciwko tym ludziom podniósł zdecydowanie przed kilku laty mając rewolucję, powracając zresztą natychmiast na drogę praworządności”.

Niemniej trafnie określa autor „Elogne” stosunek Marszałka Piłsudskiego do sejmu. Na stawiany Marszałkowi zarzut zbyt ostrego występowania przeciwko parlamentowi, p. Oudard odpowiada: „Piłsudski nie jest przeciwnikiem parlamentaryzmu, potępił jedynie jego metody. W lecie br. głośno wypowiedział swoje zdanie na ten temat. Oszczędził sobie fatygi władzą i, jakawieczek, kiedy posłom mówił prawdę w oczy. „Jeszcze sejmem ładnieć?” — powiedział im bez ogródki. Zarzuca im ich

niedołęstwo pracy: „Postługujcie się lokomotywą na to, żeby uciągnąć... igie!” W tym sensie pragnie wzmocnienia władzy wykonawczej i zmiany konstytucji.”

Podkreśla to p. Oudard jeszcze wyraźniej, omawiając wysiłek Marszałka Piłsudskiego w kierunku skoordynowania czynności parlamentu z siłą władzą. To niezmiernie znaczenie stwierdzenie kończy p. Oudard zdaniem: „Czyż nie stanowi to tego samego zagadnienia, które wszędzie zaprzęta poważnie uinsyły?”

Tak pisze o Marsz. Piłsudskim cudzoziemiec. A tymczasem w Polsce — opozycyjne pisma rozbrzmiewają w dal-

szym ciągu niedorzecznym wrzaskiem o „dyktaturze”, o rzekomych zamachach na parlamentaryzm. Rzeczywistość jest jednak naprzekór im tna. Marszałek Piłsudski, ten „oplekun młodego państwa”, pracuje nad wydobyciem zeń wszystkich jego możliwości — pracuje nad tem, by istotną treścią życia demokratycznego - parlamentarnego polskiego był zdecydowany czyn i zdecydowana wola, płynące nie z artystyczno-partyjnych kalkulacji lub z biurowania personalnych ambicylek, lecz z oparcia o faktyczną wolę społeczeństwa.

Jakże często my Polacy, masimy do-władzywać się o tem — dopiero od cudzoziemców... K. S.



Zam. ast kart noworocznych — datek dla gruźliczych.

Corocznie wydajemy w czasie Nowego Roku na karty gratulacyjne pewną kwotę pieniędzy, którą w tym roku należałoby użyć na cele pożyteczniejsze. Brak gotówki i niskie zarobki, a co poza tem idzie, niestosowne rozpowaszczanie gruźlicy w rodzinach robotniczych, zdaje choroba ta dziesiątkuje przedewszystkiem dzieci. Dla ratowania chorych i zabezpieczenia przed zarazeniem zagrożonych, Towarzystwo Walki z gruźlicą na której czule stoi P. Woiewoda, zorganizowało bezpłatne poradnie przeciwgruźlicze w Katowicach, ulca Andrzeja 9 (dr. Kujańska), w Król. Hucie ul. Wandy 68 (dr. Spyra), w Ste-mianowicach ul. Sobieskiego 2 (dr. Herman), w Szopienicach ul. Kolejowa 1, (dr. Szpiller), w Wielkich Hajdukach ul. Szpitalna „Rewir” (dr. Mierzowski), w Rudzie Śl. ul. Szopena 6 (dr. Dzeża), w Świętochłowcach ul. Picka i gmach przed starostwem (dr. Hessek), w Żarn. Górach ul. Przemysłowa 19 (dr. Szpil) w Mikołowie Rynek (dr. Adamczewski), w Rybniku Plac Kościelny 2 (dr. Marcinek), w Bielsku ul. Błochowa 62 (dr. Baum), w Cie. zynie w gmimnym urzędzie zdrowia (dr. Karell), w Szarleju w gmachu dawniejszej szkoły ewangelickiej (dr. Bociański), w Myslowicach ulca Szkoła 3 (dr. Obremba). Jak bardzo były potrzebne te przychodnie, wykazuje wzrastająca ich frekwencja. W miesiącu listopadzie było pod stałą opieką tych przychodni 6735 osób. Sprawność przychodni zależna jest od ich finansowego uposażenia. Niewątpliwie społeczeństwo przyjme chętnie propozycje zastąpienia w tym roku kart gratulacyjnych datkami na rzecz gruźliczych. Wszelkie ofiary na ten cel można wpłacać do Administracji gazet lub bezpośrednio na konto czekowe Towarzystwa Walki z gruźlicą nr. 304873 w PKO. w Katowicach.

Kup los 20-ej Loterii Państwowej w kolekturze Związku Obrony Kresów Zachodnich Katowice, Pocztowa 16 II p tel 20-71.



Koszlawionej obrazem Boecklina wysepce Pontoconissi koło Krfu grozi skutkiem szalonyz burz ostatnich dni — pochłonięte przez morze.

Najwytworniejsze likiery, wódki i konjaki AKWAWIT S. A. Poznań.

„Raguza” Wystawa pejzaży artysty malarza Józefa Kidonia.

(:) Zuany na Śląsku artysta malarz Józef Kidoni spędził jesień w południowej Jugosławii, dokąd wyjechał na suda przyrody. Przywiózł stamtąd obfity dorobek artystyczny, bo około 80-ciu obrazów, malowanych w okolicach starożytnego miasta Raguzy, dziś Dubrownika.

Wysunięta już dość daleko na południe, Raguzy nareży tak pod względem naturalnych warunków, jak i architektury do najbardziej godnych widzenia miejscowości. Położona jest nad morzem Adriatyckiem u stóp łańcucha Alp Dynarskich. Mieszkańców ma wprawdzie tylko 14 000, jednak dla szczególnie łagodnego klimatu (przeciętna temperatura roczna wynosi 16,5° C.) jest odwiedzana bardzo licznie. Deszczu niema tam w lecie prawie zupełnie. Słońce, błękitne morze, piękna architektura, południowa roślinność i obfitość owoców (winogrona, oliwki, figi, oliwki, granaty, chleb świe-

żony, cytryny, mandarynki, kasztany i dalsze itd.) pociągają istotnie całe rzesze podróżnych. Dla malarza raj wysniony. Niepokalany lazur nieba, odbijający się w wodzie, poszarpane skały, snukie cyprysy, r soczate drzewa figowe, liczne wyspy, które Adriatyk jest w tej części usiany, mocsłońca, a obok piękna przyrody stara, tro-cza architektura gmachów — to wszystko musi pobudzać twórczość artystyczną.

To że nic dziwnego, że po sześciu tygodniach pobytu przywiózł Kidoni stamtąd taką masę prac, któremi obwiesił ściany swej pracowni. Pejzaże Kidonia, to nowy dla nas rodzaj jego twórczości. Artysta — zdawałoby się — jest wybitnie predestynowany tylko do portretów, które tem się odznaczają, że każdy z nich mówi mowa portretowanej osoby. Specjalnie wyraz odczuwa się przy odkrywaniu istoty charakteru danej postaci. Jednak, gdy ujrzymy pejzaże Kidonia, poznamy ująć z właściwą, silnie indywidualnej strony. Pejzaż Kidonia mówi o piękności ziemi, którą przedstawia, daje wrażenie zalewu promieni słonecznych, po-ciąga kolorowym wody, jakgdyby zachęca-

jacej do kąpeli. Dzikie piękno poszarpanych morskimi falami skał zatrzymuje oko widza, dając wyobrażenie o swoistym charakterze adriatyckiego wybrzeża. A już oryginalnie uchwycona roślinność południowa przenawia do duszy obserwatora, wywołując wrażenie upalu, stanowiącego warunek egzystencji tych palm, cyprysów i akaw.

Morze Kidonia ma różne barwy, zależnie od pory dnia. Południowy czas nadaje mu przepiękny błękitny odcień, świadczący o czystości powietrza i t. zw. „włoskim” lazuru nieba. Inne jest wieczorem, gdy lekkie opary przesłaniają prawie niewidoczne horyzont i gdy różowawo lilijowe tony przenikają nawskroś wszystko, na czem spoczęne oko. Znow raniem fiolel jest więcej niebieskawą, a subtelna mgła nadaje przedmiotom zlekką zamazany kontur. Na obrazach, starannie wykończonych, znać piętno dużego talentu. Rysunek pewny, barwy czyste, oryginalne podejście do tematu, wszystkie te zalety powodują, że prace Kidonia budzą żywe zainteresowanie, które objawia się w licznych odwiedzeniach jego pracowni.

Pijcie konjaki Schmalenberga

Po „Dwóch dniach w Sejmie”.

Prasie opozycyjnej nie pomoże trycja z powodu ostatniego odczytu p. premiera Switalskiego („Dwa dni w Sejmie”). Trudno wymagać komplementów dla Sejmu od premiera, którego gabinet jest wyrazicielem owego systemu pomajowego, tak uporczywie i bezskutecznie „likwidowanego” przez zjednoczoną opozycję. I jeśli czegoś domaga się społeczeństwo w przemówieniach tego rodzaju, to przede wszystkim prawdziwego oświetlenia wypadków sejmowych i jasnego poglądu na tę rzeczywistość, która bynajmniej nie niespodziewanie dla nas, odsłoniła się jeszcze raz na terenie sejmowym.

Obalono rząd bez uzasadnienia. Nie wytoczono przeciw niemu ani jednego poważnego zarzutu, pomimo tego, że przygotowanie prasy opozycyjnej do „rozgrywk” z rządem od wielu tygodni czyniło wrażenie najstraszniejszego przygotowania artyleryjskiego podczas wojny. Śmiało można powiedzieć, że rząd P. Switalskiego został obalony jedynie złośliwym gadulstwem sprzyjających mówców, delegowanych przez kluby, związane nie przekonaniem wewnętrznym, lecz nakazem partyjnym. Obalono rząd bez poczucia odpowiedzialności. Sejm, pomimo anonimowych deklaracji, nie jest w stanie zastąpić rządu obalonego — żadnym własnym rządem. Jakże słuszną rację miał premier Switalski, mówiąc: „Centrolew jest istota, w którą sztucznie się chce wmówić, że żyje. A

ponieważ ten centrolew, jeśli chodzi o ilość głosów, i tak jest niewystarczający by być większością, — to było rzeczą nawskróś niesumienne i lekkomyślną, obalać coś, czego zastąpić cenił się pozytywnym nie jest w stanie”.

Zwracając na to uwagę społeczeństwa, spełnił p. premier istotnie swój obowiązek. Sejm nie ujawnił najmniejszego poczucia odpowiedzialności w głoszonej zawzięcie hasła „likwidacji” systemu pomajowego, gdyż w gruncie rzeczy żaden nowy rząd z tej drogi, jako systemem pomajowym wytyczona została, nie zejdzie. Ona to właśnie bowiem, owa droga obozu pomajowego, oddala z każdym dnem „Po-skę” od niwoli „sejmowiadztwa”, skazującej niegdyś każdy rząd na wyłączną zależność

od kotowrotu figur i figurek, których etyka państwowa i społeczna było obłąkańcze trzymanie się złych obyczajów sejmowych. Posłowie, nie mający zgola żadnego poczucia rzeczywistości politycznej, a powodujący się czy to interesem partyjnym, czy pro prostu tylko namiętnością dobijania się o władzę, — obowiązku swego państwowego nie spełniają z pewnością.

I znowu słowa p. premiera, mówiące że „formalne prawo wyrażania wouwnieufności ci panowie mieli, ale moralnego żadnego”, — są wyrazem tego przekonania, które dziś podziela całe społeczeństwo. Wpływa więc, jak przy każdym niemal ważniejszym zdarzeniu, konieczność takiego nad sprawami żywotnymi narodu obradowania, aby

w trakcie obrad gadulstwo nieodpowiedzialne nie obalalo czynnika pracującego, mimo trudnej sytuacji, z pełnym poczuciem odpowiedzialności.

Forma naszego życia politycznego musi być w ten właśnie sposób zmieniiona. I nie „likwidacja” systemu majowego nas czeka, lecz ukoronowanie go dobroczynną zmianą naszego ust. oju państwowego, której domaga się cała Polska.
K. L.

Obraz wzrastania polskości.

Tabela porównawcza spadku głosów niemieckich na Górnym Śląsku.

W roku 1921 (plebiscyt) Niemcy uzyskali 220.446 głosów, t. j. 44,1%. Należy podkreślić, że wysoką liczbę głosów przy plebiscycie zawdzięczają Niemcy udziałowi emigrantów.


W roku 1922 (wyb. sejmowe)	87.567 głosów, t. j. 29,2%
W roku 1926 (wyb. komunal.)	166.849 głosów, t. j. 41,2%
W roku 1928 (wyb. sejmowe)	182.762 głosów, t. j. 37,0%
W roku 1928 (wyb. do Senatu)	114.862 głosów, t. j. 36,5%
W roku bież. (wyb. komunal.)	64.827 głosów, t. j. 24,4%

Wybory odbyły się, jak wiadomo, w 262 gminach wiejskich oraz 7 miastach. W pozostałych 56 gminach wiejskich oraz 6 gminach miejskich wybory odbędą się w roku 1930 względnie 1932.

DIKRY I TRWAŁY POLSKY KADAJE

CADIX

NAJLEPSZY MIĘDZYKRAJ LAKIER DO PAZNOCI



Przedstaw. na Polskę i Gdańsk:
Dom Handlowy „EMMA”
Kraków w. Stradom 16.

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia polecamy wielki wybór najładniejszych i najwykwintniejszych artykułów mody męskiej, które są najbardziej odpowiednimi na podarunki gwiazdkowe.

J. i G. Gruppeter

Katowice, ul. św. Jana 11.

Wyborowe ciastka gwiazdkowe,



według Dra Oetkera wypróbowanych przepisów są nadszyczał lubiane i połączają nastroj, świąteczny. Prosimy spróbować ciastka waniliowe.

Dozady: 250 g masy, 1-00 cukru, 1 paczka Dra Oetkera cukru waniliowego, 100 g mgdalków 4 jaj, 50 g maki, 1/2 paczki Dra Oetkera proszku do pieczenia Backin.

Prze-rządzenie: Masło i mąkę zmieszana z proszkiem „Backin” ugnieść na ciasto. Żółtka, 100 g cukru i cukier waniliowy zmieszać razem, przerobić na masę dającą się dobrze rozwałkować. Wyciąć małe kraciki, posmarować je białkiem, nieznacznie studzonym, miodem i zmoczyć w 50 g

cukru i piec przy średnim ogniu. Przechowywać w puszkach blaszanych

Jako przesyła gwiazdkowe polecie można też zrobić następujące: wieniec panczowy, małe ciastka korzenne, ciastki miodowe, wyborowe ciastka choinkowe, ciastka gwiazdkowe w różnej figurze, pierśki itp. — Powyższe wiewy i mojej nowej barwnie iustrowanej książeczki z przepisami, wydanej w Katowicach, znajdują się również bliższe szczegóły oznakomitych aparacie do pieczenia, gotowania i smażenia „Büchenwunder”. Książeczkę nabyć można za 4 gr w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków pocztowych.
Dra Oetkera, Katowice.

(Przedruk wzbroniony).
Charles Wesley Sanders.

Śmierć na rozdrożu.

Powieść amerykańska.

(22) (Ciąg dalszy.)
— Widzi pan, co się z nim dzieje — rzekła po jego odejściu Anna. — Gdyby nawet pozabijał tych ludzi, byłby usprawiedliwiony. Tamten brat jego jest taki sam, tylko bardziej opanowany. Czy pan sądzi, że taki człowiek byłby zdolny do zabunku i morderstwa?
— Absolutnie nie — zaprzeczył Mc Gregor. — Ci czterej skłamali. Oto wszystko.
— Nie skłamaliśmy. Powiedzieliśmy tak jak było — wtrącił najzuchwalszy z bandy.
— Powiedzieliście, więc teraz trzymajcie języki za zębami — rzekł pogromca. — Chustki na twarze, tak jak przedtem. Dalej!
Zamrunczeli gniewnie, ale posłuchali. Za kwadrans powrócił Hammersley z sąsiadami i przedstawił ich swemu nowemu przyjacielowi.
Bressler był to człowiek nie młody, siwowłosy, z pooraną twarzą i blyszczącymi oczyma. Nie zdziwił się wcale, użawszy uszeregowane pod ścianą indywidualia w maskach. Mc Gregor pomyślał,

że widocznie w swem długim życiu musiał widywać dziwniejsze rzeczy. Dwaj pozostali byli młocsi. Hammersley przedstawił Banninga jako rządzącego Bresslera, a Pope'a jako jednego z jego ludzi. Widok zamaskowanej czwórki wywołał na ich usta mimowolny uśmiech. Mc Gregor, na myśl, że Anna wybrała tych ludzi a nie innych, poczuł drgnienie dumy. Rozumna, odpowiedzialna dziewczyna!
— Ci ludzie świadczą przeciwko Hammersley'owi — objaśnił przybyłym. — Kryli się u rozstajnych dróg z chustkami na twarzach.
— Zasadzili się na kogoś — podsunął Bressler.
— Nie wiem. Świecił księżyc i zauważyłem ich zdaleka, zanim oni mnie zauważyli. Zakradłem się od tyłu i kazałem im podnieść ręce do góry. Nie wielka sztuka. Przy zaskoczeniu nie rozstrzyga przewaga liczebna, lecz coś innego. Jechałem w tę stronę i przy okazji zabrałem ich ze sobą.
— Musiał pan przeczuwać, że się na coś zanosi — rzekł Bressler.
— Miałem zajęcie z niejakim Harbor-dem i z tymi dwoma. Harbor wiedział, że będę dziś jechał przez to pustkowie — Umie pan przejrzeć człowieka na wywołanie, ho, ho! A co pan zamierza zrobić z tymi ludźmi?

Mc Gregor wiedział, jak bardzo wskazanem jest pozwolić ludziom działać na własną rękę i nie narzucać im swoich pomysłów. Każdy chętniej i lepiej wykonuje swój plan niż cudzy.
— Co pan radzi? — zapytał.
— Ja przekazałbym ich szeryfowi — odparł starszy człowiek. — Jeżeli pan chce, to ofiarujemy się jako eskorta, dobrze?
— Dziękuję. Bardzo mi to na rękę — odpowiedział Gregor.
— Miałem mały interes do Hammersley'a. Pewnie panom zakomunikował, skąd się tu wziął?
— Tak, mówił nam o panu.
Z pośród jeńców wystąpił najzuchwalszy. Między rondem kapelusza, którego nie zdjął i brzegiem chustki, świeciły zleocy.
— Nicma między wami żadnego przedstawiciela władzy — zaprotestował z furją. — Nie macie prawa zabierać nas do więzienia!
— Niech się o to głowa nie boli — rzekł Bressler. — Było niebyło, ostatecznym was do szeryfa. Jeżeli się zachowacie spokojnie, zajezdziecie na niebezpieczne i zdrowo. W przeciwnym razie wcale nie dojedziecie. Mnie tam wszystko jedno!
— Jak się ci ludzie nazywają? — zapytał Mc Gregor.

— Ten pierwszy pyskaczy: Dorr — objaśnił Hammersley. — Ten drugi: Barlow, trzeci: Grinell, a ostatni: Brulning.
— Panowie, cała przyjemność po mojej stronie — zawołał ze śmiechem Mc Gregor. — Przykro mi, że się musimi rozstać, ale taki jest zawsze los przyjaciół. Na pana miejscu, panie Bressler, zaprezentowałbym ich szeryfowi z chustkami na twarzach. W każdym razie w drodze będą im potrzebne dla ochrony cery przed księżycem. Księżyc opala ludzi na żółto, wiadomo.
— Słyszałem o tem — odpowiedział poważnie Bressler. — Zrozumiała rzecz, że nie chcieli by się oszpecić.
— Zapłacicie nam za to — warknął Dorr.
— Chodźcie chłopcy — rzekł Bressler. — Mamy przed sobą długą jazdę. Chciałbym, żebyśmy zdążyli na śniadanie do szeryfa.
Dobry humor starszego człowieka doprowadzał trzyczeków do wściekłości, ale była to teraz wściekłość ciepła i bezsłowna.
Wyszli za nim z pokój w ponurem milczeniu. Pochód zamknął Banning i Pope. Mc Gregor Hammersley i Anna stali, nasłuchując, dopóki na podwórzu nie rozległ się tętnący kopyt siedmiu koni.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dla swej doskonałości oraz wszechstronnej wytworności perfumy nasze cieszą się uznaniem w kraju i zagranicą

Dla zwolenników perfum fantazyjnych

OMA

Ostatnia niedościgniona kreacja — dopełnia tonalną modną pani Flakony: 16.—, 6.—, 2.50

BELTISTAN

sapach ulubiony — czarują wszystkich dla swej przepięknej woni Flakony: 10.—, 7.—, 3.75, 1.10



Dla zwolenników perfum kwiatowych

RÓŻA-ISTE

Cudowny zapach kwitnącej królowej kwiatów Flakony: 8.—, 4.25, 0.90

BEZ-ISTE

wzroś uwagą swą subtelnością i zachwycającym zapachem Flakony: 10.50, 5.—, 1.—

J. & S. Stempniewicz - Poznań

Niestychane i nie do wiary, a jednak prawdziwe.

Bezczelne i bezkarnie prowokacje niemieckie w firmie „Progress” w Katowicach. — Wołamy o ukroczenie niestychanej buty obcokrajowców.

Znane i głośne było swego czasu wielkie oszustwo podatkowe na szkodę Skarbu polskiego popełnione od r. 1922 przez światową firmę węglową „Caesar Wollheim” w Katowicach. Oszustwo to wyszło na jaw dzięki czujności urzędnika Polaka, na skutek czego firma zapłaciła wielką grzywnę. Ówczesni dyrektorzy albo zbiegli zagranicę, albo powędrowali do więzienia.

Wspomniana firma istnieje obecnie pod nazwą „Progress”. B. naczelnego dyrektora Bohma, który zbiegi do Austrii i który obecnie zajmuje stanowisko w firmie węglowej „C. König u. Sohn” w Wiedniu, zastąpił p. Andrzej Nosowicz, b. prezes D. K. P. w Katowicach i b. minister komunikacji w gabinecie Witosa. W skład dyrekcji wchodzi ponadto pp. Watzlawek, nie lubiący słuchać mowy polskiej, Bason, obywatel niemiecki i Drozdek, obywatel czeski... Wyższe stanowiska w burze zajmują wyłącznie Niemcy. Przewagę mają obywateli niemieccy, — zamieszkał w Niemczech i urzędników Polaków, wyłącznie na stanowiskach niższych, zatrudniona firma zaledwie w ilości 10%!

W jakich zaś warunkach Polacy ci muszą pracować i na jakie, niestychane narażenia są prowokacje i szykany, niech świadczą następujące przykłady:

Urzędnik Polak, jedyny wśród 12-tu Niemców siedział w biurze, wykonywując swą pracę. Naraz przystąpił do niego urzędnik — Niemiec z Zabrzeja i pochwał Polaka tak silnie, że zламаł mu pióro w ręce. Na zwrócenia uwagi cały personel niemiecki w biurze wybuchną śmiechem. Po jakimś czasie wspomniany szwab pchnął Polakowi kilka razy nad głowę!... Łażącemu, wnieśliśmy do p. naczelnego dyrektora nie odnośno żadnego skłania!... Natomiast Niemcy zaczęli odnosić się do Polaków jeszcze bezczelniej. Trzy pewnie sposobności np. wyrazili się p. Sawewski, „Deutsche” z Zabrzeja: „Wu Deutschen sind starr genug, um mit euch zu kampfen”!...

Powracz przybycia sterowca niemieckiego „Lataj zeppelin” na Śląsk Opolski prawie wszyscy urzędnicy — Niemcy z firmy „Progress” ułan się do Bytomia dla zamianę słowami swych niemieckich uczuć, namiętności i Polaków z burzą do tego.

Gdy p. dyr. Nosowiczowi doniesiono, że urzędnicy — Niemcy podczas godzin służbowych urządzili sobie patriotyczną wyprawę do Bytomia, padły z ust p. Nosowicza takie oto znamienne słowa:

Zajmijcie się, że musieliśmy wyjechać do Warszawy, bo samemu z nimi pojechaliśmy! Uderzający jest przy tym fakt tożsamość języka niemieckiego przez p. nacz. dyrektora, który wchodząc do biura wita personel wyrazami: „Guten Morgen”. Tak, tak p. dyrektor nie używa wobec niemieców języka polskiego, wszak nie trzeba ich „prowokować”!

nie dziw, że pod tak „tolerancyjnym” kierownictwem Niemcy, pewni widocznie łaskawości i pobłażności, pozwalają sobie na wszelkie możliwe prowokacje. I tak np. ow. Sawewski z Zabrzeja śmiało raz wyraził się: „Pilsudski ist ein Baudill! Er müsste erschossen werden”, albo np. taka „uwaga” p. Schindlerka, kierownika ekspedycji: „Der Deutsche ist ein anständiger Mensch und jeder Pole das Gegenteil!” Gdy wobec tego wszystkiego skarżono się przed p. Nosowiczem, b. ministrem (i) na prowokacyjne postępowanie niemieców ułan p. Nosowicz powiedział tyle tylko: „To jest przecież burżoazja, że oni przekonana nie zalewają!”

A więc Niemiec — prowokator może nam w wojsku Polsce w twarz pięć, może nas zabijać, obrazcać, może nawet, co nam naj-

świetsze, w bioto spychać i nie ma na to kary, nie ma na to środka ukroczenia butnej prowokacji!... I to wszystko dzieje się może, gdzie dyrektorem jest p. Nosowicz, b. minister polski!... Doprawdy, ośmiemć można z oburzenia i spalić się ze wstydu za podobną „tolerancję”. We wspomnianej firmie dzieje się również inne stawne historie. I tak, gdy Niemiec popełnia oszustwo nie robi się żadnego doniesienia. N. p. urzędnik „Progressu” oszukal firmę p. Cyprys na 25.000 zł. Czy mu się to stało za to? Otrzymał dobre świadectwo, poszedł i na tem koniec! Pieniądz nawet zwrócić nie musiał, bo był przecież „aus Hildenburg”!

A takiemu znouwu p. Koeppenowi, który z wielu tysięcy złotych wyuczył się nie nóg, umorzono sprawę. Pracuje nawet nadal w firmie!... No, ale to doory Niemiec, który dla różnych „bumów” kopje w biurze sporządzał!...

W takich warunkach pracująca garstka Polaków siedzi jak mysz na pudle i boi się słowa powiedzieć, żeby nie postradać z miej-

scą kawałka chleba, jak to się już stało z jednym, który miał odwagę przed p. dyrektorem pletnować haniebne i prowokacyjne postępowanie Niemców, to plucie w twarz Polaków w wojsnej Polsce.

Powyższy opis jest tak potworny w swej treści, że wprost wierzyć się nie chce, użyć coś podobnego mogło jeszcze istnieć w Polsce i mogło być tolerowane. A jednak mamy te informacje od ludzi, którzy każdej chwili gotowi są w razie potrzeby podane wyżej niesamowite historie potwierdzić i zaprzysiąc. Wobec tego nie wolno nam milczeć! Głośno wołamy, że trzeba corychlej wziąć żelazną motyle i zagładnąć z nią do „Progressu”! Spoleczeństwo polskie, ceniące swą ambicję narodową, nie może dopuścić do tego, by u nas tolerowano bezczelność, butę i prowokację niemieckich obcokrajowców. Mają tu również prawo do wglądu władze polskie i władze bezpieczeństwa, zio bowiem opisane trzeba ukroczyć i corychlej zlikwidować.

Wiadomości bieżące.

sobota 21 grudnia

Ożik Tomasz ap. jutro: Zenona m. wech. sl. 7,42 zach. sl. 15,26

Nabożeństwa

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła. Niedziela, dnia 22. grudnia o godz. 6 za wszystkich zmarłych i poległych żołnierzy, o 7.15 za zmarł. członków Stow. św. Wincentego a Paulo o 8 na int. członka Kongr. Marjańskiego, o 9 za roczne dziecie szczeniaka Michałka, o 10.30 za int. Związku Katol. Meżów, o 12 nabożeństwo wojskowe.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar:

Sobota, dnia 21 bm. „Baron Trenk” premiera wieczorem 7.30. Niedziela, dnia 22. bm.: „Rewizor” o 3.30. „Niedziela, dnia 22 bm. „Baron Trenk” o godz. 7.30 wieczorem. Poniedziałek, dnia 23 bm. „Za siedmioma górami” o godz. 4-ej.

Teatr Polski na prowincji.

Repertuar „Opolanki”.

II. święto: 26. bm. w Bieleszowicach w sali p. Szwydy. Szutki: „Czcij ojca twego”. „Garbuska dostała meża” i „Rekrut na instrukcji”, początek o godz. 6.30 wieczorem.

(-) Wyrazy uznania dla P. Wojewody dr. Grażyńskiego.

Ostatnio na ręce P. Wojewody dr. Grażyńskiego nadestano następujące adresy holdownicz: „Zebran” w dniu 15 grudnia 1929 r. członkowie Związku Pracowników Poczty Telegrafów i Telefonów jako miejscowego w Rybniku, po przedstawieniu całokształtu prac Związku przez przedstawicieli zarządu okręgowego w Katowicach wyrażają hold i podziękowanie za dotychczasowe zapośredniczenie się naszymi sprawami i prosimy o dalszą ojcowską opiekę.

Zarząd. „Gratulacje zasylan” z powodu zwycięstwa przy wyborach komunalnych Śląskich, Władysław Orkan, Kraków”.

(-) Adres młodzieży demokratycznej dla Marszałka Piłsudskiego.

Delegat. młodzieży demokratycznej złożyła w Belwederze adres następującej treści: „Delegacja prezydium ogólnopolskiego kongresu Związku Polskich Młodzieży Demokratycznej szkół wyższych składa Ci — Panie Marszałku — jak najserdeczniejsze dzięki za przesłane życzenia. Meldujemy, że serca nasze biją zgodnym rytmem miłości ku Tobie, jako naszemu duchowemu wodzowi. Wierzymy, że wszystkie Twe prace podjęte z wyłącznej troski o byt państwa są dla Polaka zbawcze. W karnych, zwartych ideowo szeregach naszej organizacji wcielamy w życie Twój nakaz „odrodzenia duszy narodu” i jesteśmy w każdej chwili do Twej, Panie Marszałku, dyspozycji.” (-) Zagroński Warszawa, Klukowski Wilno, Zubrzycki Lwów, Olszewski Gdansk, Weiss Warszawa.

(-) Przeszło 700 procesów biskupich.

Wedle ostatnich danych, liczba procesów, wytoczonych przez biskupów katolickich o z:rot cerkwi prawosławnych przekracza 700. Wieksość tych rewidykacji dotyczy Kresów Wschodnich, gdzie Rosjanie przenieśli do prawosławia nietylko cerkwie unickie, ale i wielką ilość (około 200) kościołów rzymsko-katolickich.

(-) Msza „Regina pacis” ks. prof. Roberta Gajdy, wykonana 17 grudnia rb. Dnia 17 grudnia z okazji rodów kapłańskich J. E. ks. biskupa dr. Lisieckiego została podczas Sumy Pontyfikalnej z wielkim powodzeniem odśpiewana Msza „Regina pacis” ks. Roberta Gajdy. Kompozycja ta w stylu kościelnym na chór mieszany, sola, organy i orkiestrę świąteczną, że Górny Śląsk może się szczycić kompozytorami niepośledniej miary. Ks. kompozytor niektóre miejsca doprowadził do zadziwiającego mistrzostwa. Zręczną instrumentalną udaje się

Na Święta do pieczywa!

Jedynie

PERŁA MARGARYNY MLECZNA

z fabryki margaryny „HERBA” w Królewskiej Hucie

na Górnym Śląsku — jedynie w Polsce

zaśnapi masło naturalne.

Swoją dobrocią przewyższa najlepszą niemiecką margarynę w wiankach z Gdańska, jest znacznie tańsza, daje, zarównomnie tylko polskim pracownikom i pracownikom.

Zadajcie wszędzie margaryny „Herba” popieracie przemysł polski.

Fabryka Margaryny „Herba”

tel. 5-08. Królewska Huta, Rynek 3. tel. 5-38.

Zebrań Gen. Federacji Pracy

w niedzielę, dnia 22 grudnia 1929 r.

Katowice. Walny zjazd delegatów przemysłu metalowego i pokrewnym zawodów z godz. 10 przed poł. w sal. Donu Związku, ul. Mickiewicza 8. Janów-Miastowice. Zebranie przemysłu górniczego o godz. 10 w lokalu p. Wyginiędy, kwaterant ob. Derezycki. Siemianowice. Zebranie wszystkich zarządców grup przemysłu górniczego w lokalu p. Prochoty o godz. 10, ul. K. Stanka. Kwaterant ob. Jasiczek.

Dębieńsko Wielkie. Zebranie grupy przemysłu górniczego o godz. 10 w lokalu p. Szymur. Kwaterant ob. Dusza Aleksy. Bykowna. Zebranie przemysłu górniczego o godz. 10 rano. Kwaterant ob. Szeu-uzie-orz Franciszek. Orzegów. Zebranie przemysłu górniczego i metalowego G. R. P. o godz. 10 w lokalu p. Głuchca ul. Ułwicka. Kwaterant ob. Jasiczek.

Ostatnie nieszczęśliwe wypadki na kopalniach Śląskich.

(-) Unegdaj na kopani „Szczęście boże” w Łaziskach Średnich spadające zwany węgielne pokaleczyły uskutawie górnika Józefa Kaczmaraka, który ni. in. doznał złamań nogi. Nieszczęśliwa ofiara w stanie b. ciężki przewieziono do najbliższego szpitala, gdzie walczy z śmiercią. Drugi wypadek miał miejsce na kopalni „Kleonia” w Katowicach-Zateżu. Ofiarą w

wypadku padł górnik Brzeźka. Działo się to na oddziale przewożowym. Brzeźka, jadąc poziemną kolejką, wychylił się nie ostrożnie w chwila, kiedy z przeciwnych stron najeżdżał drugi pociąg, który z dużą siłą uderzył górnika w głowę. Brzeźka znajdując się w szpitalu, a stan jego zdrowia jest bardzo groźny. Władze górnice prowadzą dochodzenie.

Cognac Briand, Boutillier Delaurière & Co. Cognac Charente Maison Fondée En 1835.

ka, Gajdnie wydobylwad nastroje odmalowujace
sekt liturgiczny. Dzieło to odnacza się wielk
pięknymi miejscami tak pod względem pracy po
litycznej jak i ze względu na dramatyczną moc
wyraza, również wielką nabożnością, powaga
stylu i spójnością, tchnie jasnością i uducho
wieniem. Jeżeli mówimy, że żadna sztuka pięk
na nie bierze tak intensywnego udziału w ży
ciu liturgii katolickiej i napelnia serca ludzkie
uczuciami nabożnymi i porывami rajska, mo
żna w wysokim stopniu stosować to do tak
pięknego Masy ks. prof. Gajdy: „Regina pacis”.
Wykonanie pod batutą ks. kompozytora dowo
dziło, że życie duchowe nie zanarża, że pracuje
nie.

(-) Zjazd delegatów chórów kościelnych diecezji
śląskiej.

Zgodnie z uchwałą posiedzenia głównego za
rada Związku chórów kościelnych oraz w myśl
statutu Związku odbędzie się w niedzielę 22-go
grudnia rb. pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa
śląskiego dr. Arkadiusza Lisieckiego pierwsze
właśnie zebranie Związku i zjazd delegatów człon
ków Związku oraz delegatów chórów w sa
Grand Restaurant w Katowicach ul. Kościuszki
98. Zjazd poprzedzi uroczysta Msza św. o godz.
11.45 w kościele katedralnym, którą odprawi ks.
infant W. Kasprzyk, generały wikariusz i pre
sbyter Związku. Podczas nabożeństwa wykona
piękną religijną chór katedralny „Missa Loretto”
Ruchowski. Po nabożeństwie zbiórka delega
tów na plac kościelny i pochoch na sale
bractwa, gdzie nastąpi otwarcie zjazdu. Porzą
dki dnia walnego zebrania będzie doreczony
przed otwarciem zjazdu.

Dla podarunkowych keszy gwiazdkowych
w nowoczesnej formie zewnętrznej, tylko
L. Borński, Katowice.

(-) Z Okręg. Inspektoratu Pracy w Katowicach.
Komisarz demobilizacyjny i okręg. inspektor
pracy inż. Gallot wyjechał do Warszawy w
sprawach urzędowych.

(-) Komunikat Śląskiego Klubu Narciarskiego
w sprawie Baraniej Góry duży opad śnieży, w
Warstwie śniegu grubości 40 cm. Śnieg puszysty
i nośny na cienkim stalym podkładzie. Mroź.
Temperatura rano 20 grudnia rb. 13°. W sobotę
wieczorem czekają na narciarzy w Miłowiec Fur
manki. Wobec dobrych warunków śnieżnych
wyjazd narciarzy w górę zapowiada się licie.

(-) Owocna działalność Śl. Tow. Wystaw i
Propagandy Gospodarczej w Katowicach.
Śl. Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej
w Katowicach otrzymało z Ministerstwa Spraw
Zagranicznych następn. pismo: „Zamykając okres
pracy, związanej z Powszechną Wystawą Kra
ową w Poznaniu, Ministerstwo Spraw Zarz.
pragnie wyrazić uznanie i podziękowanie za o
wocną działalność Śląskiego Tow. Wystaw i
Propagandy Gospodarczej, która w dużej mie
rze przyczyniła się do wartości propagandowej
wyściziek zagranicznych, przez doskonałą ich
organizację i staranne przyjęcie.
Za Ministra: Leon Czarnowski, m. p.”

(-) Sprzedaż w ostatnią niedzielę przedświą
teczną.

W niedzielę, 22. grudnia br., jako w ostatnią
niedzielę przedświąteczną, sklepy w Katowicach
otwarte będą od godz. 14 do 19, stosownie do
zarządzenia dyrekcji policji.

(-) Godziny pracy w zakładach fryzjerskich
w dniu świątecznym.
Na zasadzie rozporządzenia władz, zakłady
fryzjerskie w Katowicach czynne będą w nie
dzielę, 22. grudnia br. od godz. 2 pop. do 7
wiecz. W drugi dzień świąt, tj. 26. bm. czynne
będą od godz. 8 rano do 12 w południe. Również
w święto Trzech Króli, tj. 6. I. 1930 r. zakłady
fryzjerskie czynne będą w godzinach od 8 rano
do 12 w południe.

**Brokaty, Adamaszki, Madrasy, Gobeliny,
Moklety i Piłusze, Nowoczesne Marki
zety dekoracyjne poleca**
MENCZEL
Katowice, Rynek 2 róg ul. Mickiewicza Telefon 31-76

(-) Ofiara na Sierociniec.
Ania Chmielewska i Hilda Widuchówna zło
żyły dla dzieci w Sierocinicy Miękkiej kwote
25 zł, która zebrali na zabawie dziecięcej u
pp. szamb. Hlondów, za co im Sierociniec skła
da serdeczne podziękowanie.

(-) Wypadki kolejowe.
Dnia 19 bm. kolejarz Jarczyk z Katowic,
gubniczy służbę zapornożony przy ulicy Pa
derowskiego w Zawodzie, usiłował wskoczyć do
będącego w biegu pociągu. Tracony przez za
jędzący pociąg odniósł poważne obrażenia na
cielo i przez pogotowie ranne został od
stawiony do szpitala OO. Bonifratrów w Bu
gucicach. — Tegódn dnia na dworcu przeto
kowym obok stacji T. B. K. w Katowicach pa
nowóz zerwał się z nadjeżdżającym z przeciw
nej strony pociągiem towarowym, wskutek czego
wykoleił się jeden próżny wagon, przyczem
został uszkodzony. Wypadków w ludziach nie
było.

Tajemnica samochodu osobowego Nr. 3787.

Orzesze, 21 grudnia.

(-) Po dłuższej obserwacji ślaska straż
graniczna zlikwidowała w dniu 18 bm. ban
gę przemysłniczą, składającą się z kilkunastu
osób, która od dłuższego czasu, posługując
się autem, przemycała z Niemiec różne to
wary, a przeważnie wyroby tytoniowe.
Na skutek zarządzonej obławy przytrzyma
no pod Orzeszem auto osobowe Nr. 3787,
prowadzone przez szofera Ludwika Tihlego,
i aresztowano prócz szofera jeszcze nastę
p

członków załogi: Piotra Kubasia, Kłemes
sa Dylonga i Pelagję Sosnowską z Imielina.
Pawła Płuszycką z Skoponic i Stanisława
Majkę z Sosnowca.

Jednocześnie skonfiskowano przemyt:
wyroby tytoniowe, rodyunki i galiki muz
katulowe w większej ilości. Sprawy skiero
wano na drogę sądową; przemytnikom
grozi kara w wysokości do 65 000 złotych!

Niech ten wypadek będzie przestroga dla
tych wszystkich, którzy sprządzają do kra
ju drogą nielegalną zagraniczny towar.

Jeszcze o fałszowanych patentach na handel domokrażny.

Katowice, 21 grudnia.

(-) W związku z podaną we wczorajszym
numerze „Polski Zachodniej” wiadomością
p. t. „Wykrycie niery z patentami na handel
domokrażny” dowiadujemy się, że nie chodzi
tu o masowe fałszerstwa, lecz jedynie o dwa
wypadki fałszowania patentów handlowy
ch, na których pieczęć była prawdziwa.

a podpis podrobiony. Jeden z takich patent
ów znaleziono u niejakiego Bernarda Star
ka ze Sosnowca, a drugi — właścicieli, któ
rego nazwisko nie jest nam znane, podarł w
chwili, kiedy go przytrzymała policja.

Toczące się obecnie śledztwo z pewno
ścią niebawem ustali, w jaki sposób pieczęć
urzędowa dostała się w ręce fałszerza.

(-) Remont biur komisji mieszane.
Z powodu remontu — biura Komisji Miesz
anej dla Górnego Śląska, Katowice, ul. Marszał
ka Piłsudskiego 7, będą nieczynne dnia 27. i 28.
1929 roku.

(-) Zwracamy uwagę
na ogłoszenie Tow. Komunikacji samochodami
w sprawie ograniczenia ruchu w dniu 24 i 25
grudnia 1929 r.

Pierścionki żareczynowe, precyzyjne zegarki szwaj
carskie, cerskie, papierośnice, sre
bro wyprawowe, oraz wszelką biżuterję sprzedaje
najtaniej
„JUVELIA” Katowice, św. Jana 11.

(-) Jedną z wielu pochwał
za dostarczenie pianina z największej Fabryki
Pianin B. Sommerfeld-Bydgoszcz. Oddział w
Katowicach, ul. Kościuszki 16. Uważam sobie
za miły obowiązek wyrazić uznanie za dostar
czone mi pierwszorzędne pianino marki B. Som
merfeld. Pianino to odznacza się pięknym, g
łębokim, bardzo śpiewnym tonem i przyciema
ną gra. Stwierdziłem z prawdziwym zadowoleniem,
że pianina marki „Sommerfelda” dorównują do
względem dźwięku jak i nadzwyczajnego me
chanizmu najlepszym zagranicznym fabrykatom,
wobec czego mogę takowe reflektantom gorąco
polecić. (o)

Szkoła Muzyczna im. Ign. J. Paderowskiego
Lwów, ul. Miłkowska 11
dyr. J. Zwierchowski.

Warszawianka w Zakopanem

pensjonat po gruntownej rekonstrukcji otwarty
na sezon zimowy. Pokoje z urządzeniem po ni
skich cenach. Wykwintna i obfita kuchnia.

(-) Zwracamy uwagę
mieszkańcom Katowic i okolicy na obwieszcze
nie w dzisiejszym numerze Śląsko-Dąbrowski.
Kol. Tow. Eksploatacyjnego w sprawie ruchu
tramwajowego w czasie świąt. (o)

z Katowickiego.

(K) Uroczystość poświęcenia gmachu szkoły III
w Małej Dąbrówce.

W niedzielę 22 grudnia rb. odbędzie się w
Małej Dąbrówce uroczystość poświęcenia nad
i przebudowanego gmachu szkoły III, przy ul.
Hallera nr. 60. Program uroczystości jest nast
ępujący: O godz. 9-jej zbiórka przy szkole III,
następnym wymarsz na nabożeństwo do miejsc
wego kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie
wraca pochód przed gmachem szkoły, gdzie nast
ąpi przemówienie miejsc. ks. proboszcza. O godz.
11.15 nastąpi akt poświęcenia. Po poświęceniu
odbędzie się śniadanie i gwiazdka dla biednej
działki szkolnej szkoły III.

(K) Chór męski „Chopin” Nowa Wład
zmienił swe lokale śpiewu z wtorku na środę
na ostatniemu posiedzeniu miesięcznym. Lekcje
odbędzie się będą w przyszłości następująco: 1)
w środę (o godz. 19.30. 2) w niedzielę o godz. 11
(po śmie) w lokalu p. Białdyty, przy ulicy 3-go
Maja.

z Królewskiej Wtury.

(-) Dodatkowe zebrania kontrolne.
Dodatkowe zebrania kontrolne dla szerego
wych rezerwy i pospolitego ruszenia kat. A. C
I D roczników 1904 i 1889 oraz dla szereg
rezerwy kat. A rocznika 1902, którzy w ostat
nich trzech latach nie odbywali ćwiczeń wojskowy

oraz dla kat. C i D rocznika 1902 — odbędą się
dnia 23 grudnia br. o godz. 9 rano w sali Sta
ńczyka na kolonii Górn Redena. Na te dodatko
we zebrania kontrolne winni się stawić wszyscy ci,
którzy nie stawili się na zebraniu kontrolne, ja
kie odbywały się na terenie Król. Huty w czasie
od 3 do 14 grudnia br.

(-) Węgiel dla bezrobotnych.
Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy zwy
wa za naszym pośrednictwem tych zarejestrow
wanych żonatych bezrobotnych, którzy nie pobie
rają zasiłku, aby po odbiór kartek na węgiel,
zgłosili się w poniedziałek, dnia 23 bm. na tar
gowisko przy ul. katowickiej. Kartki na węgiel
wydawane będą od godz. 9 do 12. Po otrzyman
iu kartek należy węgiel odebrać najpóźniej do
dnia 31 stycznia 1930 r. w Polskich Kopalnich
Skarbowych Pole Wschodnie i Pole Połudne.
Późniejsze zgłoszenia po odbiór kartek jak i w
ęglu nie będą uwzględniane.

(-) Zapomogł świąteczne.
W myśl uchwały Rady miejskiej Magistrat m.
Król. Huty wypłacił wszystkim biednym, sier
otom, inwalidom itd. zapomogi świąteczne. Wy
sokość zapomog gwiazdkowych uzależniona była
od ilości osób przebywających na utrzymaniu
otrzymującego zapomoge. Nieliczna garstka
tych, którym dotychczas zapomogi nie wypła
cono, otrzyma je dzisiaj. Na akcję powyższą prze
znaczono około 70 tys. zł. Ponadto 20 tys. zł.
przeznaczono na zakup „gwiazdki” dla biednych
dzieci szkół powszechnych. Suma ta została
rozdzielona na dwie równe części pomiędzy
szkolami polskimi i niemieckimi.

(-) Praca w Wigilje.
Dnia 24 bm. w Magistracie m. Król. Huty ur
zędowanie trwać będzie do godz. 12 w południe.

z Świętchołwickiego.

(S) Gwiazdka dla biednych w Nowych Hajdu
kach.
Komitet gwiazdkowy w Nowych Hajdukach
urządza w niedzielę 22 grudnia rb. w sali p.
Giering gwiazdka dla biednych Nowych Hajdu
k. Początek o godz. 6-jej wieczorem. Komitet —
za naszym pośrednictwem — uprasza o liczn
e wzięcie udziału w tej wieczornicy obywatelstwa
Nowych Hajduk.

(S) Pożar w Czarnym Lesie.
W tych dniach wybuchł w mieszkaniu Fr.
Stawika w Czarnym Lesie pożar, przyczem tek
mni oparzeniem uległo nieletnie dziecko.

z Pszczyńskiego.

(P) Wielki bal maskowy
urządza Tow. Polek w Pszcznie w salach
Hotelu Pszczyńskiego w dniu sylwestrowym, t. j.
dnia 31 grudnia br. Czysty zysk przeznacza się
na cele oświatowe Tow. Polek.

(P) „Gwiazdka” Czerwonego Krzyża w Psz
cznie.
Komitet Czerwonego Krzyża w Pszcznie
urządza w sobotę, 21 bm. o godz. 3 po południu
w sali Domu Ludowego „Gwiazdka” dla biednych

z Rybnickiego.

(R) Zrosz w szpitalu więziennym.
Skazany na 2 lata więzienia za oszustwa by
ły pisarz gimnazj Robert Skrzypiec z Rybnika,
zmarł przed kilkunastu dniami w szpitalu więziennym
w Czeszynie. Skrzypiec cierpiał na nieuleczalną
chorobę.

(R) Wypadek na kole w Rybniku.
Na tutajszym dworcu kolejowym nastąpił
zderzenie dwóch pociągów towarowych. Ofiar
wśród ludzi nie było, natomiast straty materialne
sa znaczne. Osiem wagonów nalożonych
węgiel zjechało z nasyppu kolejowego. Kto po
nosi winę, narazie nie ustalono.

Radjo.

Program audycji:

na sobotę, dnia 21. grudnia 1929 r.
Katowice, Iala 698.7. Godz. 11.58 — sygnał
czasu z Obserwatorium Astronomicznego w
Warszawie oraz bejnal z Wieży Mariackiej w
Krakowie, 12.05 — koncert z płyt gramofono
wych. Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkow
ski — „Ebeco”, Katowice, 3 Maja 34, 13.00 —
przerwa, 16.00 — komunikaty Polskiego Związ
ku Zrzeszeń Gospodarczych Wol. Śl. oraz komun
ikat Teatru Polskiego, 16.20 — koncert z płyt
gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy W.
Strzałkowski — „Ebeco”, Katowice, 3 Maja 34,
17.10 — skrzynka pocztowa Radiostacji Kat
owickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od
słuchaczy najmłodszych. (Helena Reutt - Ty
miencka). 17.45 — słuchowiska dla dzieci p.
t. „Wigilia w piwnicy” — Gilowej z Warszawy,
18.45 — rozmatości, zapowiadę programu na
dzień następny, komunikat Teatru Polskiego o
raz przegląd widowisk. 19.05 — M. Krobicka: O
warstwach wychowawczych „Pana Tadeusza”.
19.30 — Prof. Dr. Kazimierz Simm, Doc. Uniw.
Jaz.: „Ze świata przyrody — Lot owadów”.
19.58 — sygnał czasu z Obserwato: um Astrono
micznego w Warszawie, 20.00 — Dobieształ Do
brzyński, Asyst. Zakł. Fiz. U. J.: „Z dziedziny
fizyki i Pocztyk lotniczy”, 20.30 — operetka
Zelera „Szygar” z Warszawy, 22.00 — felie
ton z Warszawy, 22.15 — komunikat meteorolo
giczny z Warszawy oraz zapowiadę prog. am
na dzień następny w języku francuskim, 22.35 —
komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy, 23.00
— muzyka taneczna z Warszawy.

Gielda.

Cedula giełdy warszawskiej.

z dnia 20 grudnia 1929 r.
Waluty i dewizy.

Nowy Górl 8,88/8. Londyn 43,5-50. Paryż
35,07-50. Wiedeń 125,33. Praga 26,42-25. Belgia
124,67. Szwajcaria 173,16. Stocholm 240,22. Do
lar prywatny 8,88-50.
Bank Polski 175. Bank Dyskontowy 125.
Bank Związków Spół. Zarobk. 78,50. Bank Zach
odni 80. Firley 38,50. Starachowice 20,40-20,00.
20,25. Haberbusch 104,50-104,00. Poż. inwesty
cyjna 4 proc. 118,50-118,25-118,53. Prem. dol.
5 proc. 68,75-67,75-68,25. Poż. konwersyjna
5 proc. 49,75. Dolarowa 6 proc. 80,50. Kolejowa
10 proc. 102,50. Ziemskie 4 1/2 proc. 47,25.
Tendencja dla akcji i walut niejednostajna.

Fozańska giełda zbożowa

z dnia 20 grudnia 1929 r.
Żyto ceno transakcyjna 15 ton parytet Po
znat 26. Żyto ceno orientacyjna 25,50-26,50.
Jęczmień przemalowy 23,75-24,75. Jęczmień
browarowy 26,75-29,75. Owies jednolity 20-22.
Pszenna 34,35-36,25. Mąka żytnia 39,50. Mąka
pszenna 55-59. Otręby żytnie 15,75-16,75.
Otręby pszenne 18-19. Groch polny 35-39.
Groch Folgera 38-46. Groch Wiktoria 39-46.
Krzepak 75-79.

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela, dnia 22. grudnia 1929 r.

Katowice-Zawodzie. Zw. Powst. Śl. grupa
Zawodzie ma swoje zebranie miesięczne o godzi
nie 14 w lokalu Kasyntny Ferrum w Zawodzu.
Przybędę wszystkich członków konieczne. —
Przybędę również oddziały młodzieży.

Bytków. Zebranie Og. Zw. Podolec. Brz. o
godz. 11-jej przed południem w sali p. Brysza w
Bytkowie.

Król. Huta. Zebranie miesięczne Tow. steno
graficznego „Piast” o godz. 14.30 w sali „Pod
Katuszem” ul. Głównajalna 1. — Referat.

Rybnik. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl.
o godz. 3-jej po południu w sali p. Calonia w
Rybniku. Po zebraniu gwiazdka dla wdów i sier
ot po poległych powstańcach oraz dla biednych
rodzin. Prawo udziału w gwiazdce mają tylko
rodziny członków związku.

Chebniz. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 16
w sali p. Miarki.

Lipiny. Zebranie Zw. Powst. Śl. o godz. 14
w schronisku młodzieży. Sprawy ważne, obec
ni. Hajduki Wielkie. Zebranie Zw. Powst. Śl.
grupy zabrzkiej o godz. 2-jej po południu w lo
kale p. Absalona ul. Krakowska.

Katowice. Zebranie członków Stow. Meżów
Katowickich o godz. 14.30 w Domu Związkowym
przy kościele N. M. Panny.

Nowe Hajduki. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy
młodzieży o godz. 18-jej w sali Powstańców po
łączone z gwiazdka dla rodzin po poległych po
stańcach.

Mała Dąbrówka. Zebranie Zw. Powst. Śl. o
godz. 4-jej po południu w Domu Związkowym u
p. Piłatkina.

Sienianowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy
miejscowej w lokalu p. Wzátka o go 13-jej.
Godzinę przedtem odbędzie się zebranie człon
ków zarządu.

Katowice-Bożuleca. Zebranie N. Ch. Z. P. o
godz. 14-jej w sał p. Muca.

Zestawienie wyników wyborów gminnych

z dnia 8 grudnia 1929 roku w 55 gminach powiatu pszczyńskiego, w których głosowano:

(Ciąg dalszy).

14. Imielnia:		
a) ilość mandatów gminnych	18	
b) ilość uprawnionych do głosowania	1894	
c) ilość oddanych głosów	1891	
d) ilość nieważnych głosów	3	
e) ilość ważnych głosów	1889	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna)	127	1
Nr. 2. Lista Obywatelska (polska przorządowa)	296	4
Nr. 3. Lista Obywateli i Rolników (polska przorządowa)	181	2
Nr. 4. Związek Obrony Górnoślązkich (polska opozycyjna)	565	6
Nr. 5. Lista Zjednoczonych Kolejarzy (prorządowa)	213	3
Nr. 6. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	237	2
g) połączone listy 2 plus 5		
h) ilość mandatów prorządowych	9	
15. Jankowice:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	806	
c) ilość oddanych głosów	385	
d) ilość nieważnych głosów	7	
e) ilość ważnych głosów	378	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna)	40	1
Nr. 2. Lista Bezparytarna (polska przorządowa)	147	5
Nr. 3. Katolicki Blok Ludowy	191	6
g) ilość mandatów prorządowych	5	
16. Jarząbkowice:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	288	
c) ilość oddanych głosów	267	
d) ilość nieważnych głosów	2	
e) ilość ważnych głosów	265	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Lista Polskich Katolików (prorządowa)	129	6
Nr. 2. Lista mniejszości Niemieckiej (opozycyjna)	101	5
Nr. 3. Lista Urzędników Dworskich (polska przorządowa)	35	1
g) ilość mandatów prorządowych	7	
17. Koblór:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	879	
c) ilość oddanych głosów	786	
d) ilość nieważnych głosów	7	
e) ilość ważnych głosów	779	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Kat. Chrześc. Jedność (prorz.)	272	4
Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	358	6
Nr. 3. Zgoda i Praca Obywateli (polska przorządowa)	51	1
Nr. 4. Lista Chrześc. Robotników Polskich (polska przorz.)	98	1
g) ilość mandatów prorządowych	6	
18. Kosztowy:		
a) ilość mandatów gminnych	9	
b) ilość uprawnionych do głosowania	861	
c) ilość oddanych głosów	788	
d) ilość nieważnych głosów	16	
e) ilość ważnych głosów	772	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	191	2
Nr. 2. Związek Bezparytarny Polskich Stronnictw (prorządowa)	331	4
Nr. 3. Narodowy Ruch Robotniczy (polska opozycyjna)	250	3
g) ilość mandatów prorządowych	4	
19. Krasowy:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	787	
c) ilość oddanych głosów	703	
d) ilość nieważnych głosów	693	
e) ilość ważnych głosów	693	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	255	3
Nr. 2. Narodowy Chrześc. Blok Gospodarczy (polska przorz.)	206	3
Nr. 3. Lista Właścicieli Gruntów i Domów (polska przorz.)	67	1
Nr. 4. Deutsche Katholische Volkspartei (kopoz.)	167	2
g) ilość mandatów prorządowych	4	
20. Kryry:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	502	
c) ilość oddanych głosów	441	
d) ilość nieważnych głosów	1	
e) ilość ważnych głosów	436	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Zjednoczenie Stronnictw Polskich (prorządowa)	225	7
Nr. 2. Lista Małorolnych Gospodarzy i Robotników Polskich (opozycyjna polska Ch. D.)	211	5
g) ilość mandatów prorządowych		

21. Łędziny:		
a) ilość mandatów gminnych	18	
b) ilość uprawnionych do głosowania	1497	
c) ilość oddanych głosów	1217	
d) ilość nieważnych głosów	21	
e) ilość ważnych głosów	1196	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		

głos. mand.		
Nr. 1. Narodowy Ruch Robotniczy (polska opozycyjna)	338	5
Nr. 2. Zjednoczone Stronnictwa Obywatelskie (polska przorz.)	382	6
Nr. 3. Lista Obywatelska (Lawk) (polska przorządowa)	212	3
Nr. 4. Polska Bezparytarna Lista Obywatelska (opozycyjna Ch.)		

D. Korfanty		
a) połączone listy 2 plus 3	269	3
b) ilość mandatów prorządowych		
22. Łąka:		
a) ilość mandatów gminnych	15	
b) ilość uprawnionych do głosowania	882	
c) ilość oddanych głosów	688	
d) ilość nieważnych głosów		
e) ilość ważnych głosów	684	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Katolickie Zjedn. Chrześc. Demokracji (polska opozyc.)	233	5
Nr. 2. Lista Gospodarczo-Rolnicza (polska kompromis. z Ch. D.)	122	3
Nr. 3. Społeczna Grupa Obywateli (polska opozycyjna)	125	3
Nr. 4. Grupa Gospodarczo-Robotnicza (polska przorz.)	79	1
Nr. 5. Narodowy Chrześc. Zjednoczenie Pracy (polska przorz.)	125	3
g) połączone listy 4 plus 5. 1 plus 2		
h) ilość mandatów prorządowych		

23. Łąska Doine:		
a) ilość mandatów gminnych	9	
b) ilość uprawnionych do głosowania	674	
c) ilość oddanych głosów	606	
d) ilość nieważnych głosów	16	
e) ilość ważnych głosów	590	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Polska Lista Obywatelska (opozycyjna Ch. D.)	143	3
Nr. 2. Lista Polskich Lokatorów Socjalistów (kopoz. PPS.)	142	3
Nr. 3. Lista z ramienia polskiej obywatelskiej strony (kopoz. NPR.)	206	3
Nr. 4. Lista Polskich Lokatorów i Inwalidów (prorządowa)	99	2
Nr. 5. Lista Rolników i Przemysłowców (polska przorz.)		
g) połączone listy 1 plus 7. 2 plus 4. 5 plus 6 plus 8.		
h) ilość mandatów prorządowych	3	

24. Łąska Górne:		
a) ilość mandatów gminnych	15	
b) ilość uprawnionych do głosowania	1964	
c) ilość oddanych głosów	1798	
d) ilość nieważnych głosów	4	
e) ilość ważnych głosów	1794	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Narodowy Ruch Robotniczy (polska opozycyjna)	253	2
Nr. 2. Deutsche Sozialdemokratische Arbeitspartei (kopozyc.)	347	3
Nr. 3. Deutsche Wahlgemeinschaft (opozycyjna)	227	2
Nr. 4. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna)	411	4
Nr. 5. Chrześc. Bezparytarna Lista Obywateli (polska przorz.)	155	1
Nr. 6. Grupa Chrześc. Obywateli (prorządowa polska)	93	1
Nr. 7. Katolicki Blok Ludowy (pol.)	274	2
Nr. 8. Narod. Chrześc. Blok Gospodarczy (prorz. polska)	36	—
g) połączone listy 1 plus 7. 2 plus 4. 5 plus 6 plus 8.		
h) ilość mandatów prorządowych	2	

25. Łąska Średnie:		
a) ilość mandatów gminnych	15	
b) ilość uprawnionych do głosowania	1341	
c) ilość oddanych głosów	1231	
d) ilość nieważnych głosów	11	
e) ilość ważnych głosów	1220	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Deutsche Katholische Volkspartei (opozycyjna)	270	3
Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	249	3
Nr. 3. Narodowy Ruch Robotniczy (polska opozycyjna)	249	3
Nr. 4. Deutsche Sozialistische Arbeitspartei (opozycyjna)	171	2
Nr. 5. Polska Partia Socjalistyczna (opozycyjna)	50	1
Nr. 6. Narodowy Chrześc. Blok Obywatelski (polska przorz.)	231	3
g) połączone listy 2 plus 3 plus 6 i 4		
h) ilość mandatów prorządowych	3	

26. Międzyrzecze:		
a) ilość mandatów gminnych	12	
b) ilość uprawnionych do głosowania	299	
c) ilość oddanych głosów	248	
d) ilość nieważnych głosów	248	
e) ilość ważnych głosów	248	
f) z tego przypadku na każdą z zgłoszonych list kandydatów:		
Nr. 1. Polska Partia Społeczna Robotników i Rolników (prorz.)	43	2
Nr. 2. Katolicki Blok Ludowy (polska opozycyjna)	35	2
Nr. 3. Katholische Arbeiter u. Bürgerpartei (opozycyjna)	51	2
Nr. 4. Narod. Chrześc. Zjednoczenie Pracy (polska przorz.)	119	6
g) połączone listy 1 plus 4		
h) ilość mandatów prorządowych	6	

Wiadomości rolnicze.

W jakich warunkach pracuje rolnik śląski.

W tych dniach wyszło z druku sprawozdanie Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach za rok 1928-29, obejmujące bardzo obszernie sprawy i działalność rolnictwa śląskiego za wymieniony czasokres. Ponieważ rolnictwo nasze w stosunku do przemysłu śląskiego przedstawia szczerupka tylko dziedzinę gospodarstwa, przeto też prasa nasza naogół mało o niem pisze. Tymczasem zadania śląskiego rolnictwa są bardzo wielkie i właśnie z tego względu należałoby im poświęcić o wiele więcej miejsca w prasie.

Warto więc chociażby pobieżnie zapoznać się z najważniejszymi zagadnieniami i działalnością rolnika naszego. Prezes Śląskiej Izby Rolniczej, p. Szwilertnia Jan, w przedmowie do tego sprawozdania tak pisze:

„...Rok budżetowy 1928-29 był dla rolnictwa taki, jakiego od dziesiętlat nie pamiętano. Zimna i w opady bogata wiosna, suchego lato, nadzwyczaj ostra zima, spowodowały w rolnictwie nieróżnierzędziane zmiany, powodując często znaczne szkody. Tendencja zniżkowa w cenach zbóż z końcem roku budżetowego odbiła się niekorzystnie w budżecie rolnika, a szczególnie okazała się trudnością w spłaceniu zaciągniętych w jesieni kredytów nawozowych i na pasze traw; kredyty te wykazywały w tych warunkach słabą rentowność wzgl. nie wykazywały jej wcale. Ta mała rentowność rolnictwa będzie miała niestety ten skutek, że siła kupna u szerokiej rzeszy roln. zmaleje i odbije się na konsumcji towarów przemysłowych i może spowodować stagnację w przemyśle.

W Województwie Śląskiem rolnictwo ponadto ucierpiało w zeszłym roku mocno z powodu panującego przez cały prawie rok pomoru świń, tak iż hodowla świń, upadająca już od szeregu lat, jest coraz bardziej zagrożona. Wzmogła się natomiast produkcja mleka i wzrost zainteresowania się hodowlą bydła jest widoczny, gdyż nie brak siana, to także akcja utrzymania dobrych rzplodników męskich w hodowli bydła znalazłaby z pewnością więcej zrozumienia.

Należy wyszczególnić zapoczątkowaną w zeszłym roku czynność wydziałów powiatowych okół podniesienia rolnictwa.

Dokonana na Śląsku parcelacja — z dniem prezesa Szwilertni — nie odpowiadała zawcze pierwotnym zamiarom, mającym na celu poprawę stosunków agrarnych przez wprowadzenie reformy rolnej, przyniosła ona bowiem powiększenie liczby drobnych kłukiekturawych gospodarstw, dla których znikomą warsztatu pracy z czysto rolnego na ogólnie-rolniczy jest koniecznością. To też niemało wysiłków zorganizowanego rolnictwa poświęcono temu przystosowaniu się małych gospodarstw do warunków życia. Wysiłek te atoli wykazały zbawienne skutki dopiero wtedy, gdy rozwój ogrodnictwa doprowadził do wytworzenia racjonalnie ujętej organizacji zbytu. Niepomiędzy wpływ wśród sfer rolniczych wywołac dążenie do zmocnioniej hodowli koni. W tym zakresie gospodarstwa opinia jest podzielona, i przyszłość znowu dopiero wykaże, która strona ma słusność.

Naogół praca Śląskiej Izby Rolniczej na polu hodowlanym w placówkach zapoczątkowanych coraz to więcej się gruntuje, powstają w system ujęte nowe ogniska hodowli zarodkowych, coraz więcej racjonalna staje się produkcja mleka kontrolowanego, poprawia się organizacja handlu nabiałem, wzrasta pzemysł mleczarski.

W produkcji roślinnej praca naukowa osłabnęła poważnie rezultaty; dafy one rolnictwu śląskiemu sposobność do korzystania z różnych zdobyczy naukowych, przyczyniających się do podniesienia plonów lub do ochrony przed dużymi stratami. Odnosi się to oczywiście tylko do tej części rolników, którzy ta praca naukowa jest interesawal i zastosowali jej wyniki w swoich gospodarstwach.

Osiąta zawodowa, gruntowana w szkołach rolniczych w pracy pozaszkolnej przez odczyty, praktyczne kursa fachowe, wprowadzenie rachunkowości a rolników odbiła się przedewszystkiem w znacznie wzmocnionej konsumcji nawozów sztucznych, pasz treściwych i doborowych nasion, jako też

stwierdzeniu opłacalności poszczególnych gałęzi w rolnictwie.

Najwięcej stosunkowo zrozumienia u rolników śląskich znalazła akcja melioracji gruntów, ale na tem polu rolnictwo doznaje też najwięcej materialnego poparcia ze strony Rządu. Melioracje będą także w przyszłości podstawą dalszego rozwoju rolnictwa w jego poszczególnych gałęziach, dlatego wydatne poparcie wysiłków na tem polu w całej pełni jest uzasadnione.

Kronika rolnicza.

Nowe władze ogrodników-Polaków na Śląsku, Dnia 8 grudnia rb. odbyło się walne zebranie Związku Polskich Zawodowych Ogrodników na Śląsku. Po sprawozdaniu rocznym wygłoszonym przez prezesa związku p. Mikulę i po udzieleniu absolutorjum staremu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wyborcą stał następujący wynik: I prezes Mikulla Robert, Murki. II prezes Neumann Wilhelm Tarn. Górz, skarbnik Hoffmann Józef Katowice, I. sekretarz Gruska Franciszek Chorzów, II. sekretarz Mikulla Józef Nakło Śl.; ławnicy: Truskolarki Aleks. Kreszowice, Seidel Ernest Mikolaj, Halter Jan Dab. Skowronek Wilhelm Hańduki, Jakubowski Józef Sosnowiec i Dryja Serafin Król. Huta, Komisja rewizyjna: pp. Skurzyca, Müller, Cwiertnia. Wszyscy członkowie wybór przyjęli. Obrady były bardzo ożywione, ale odnosiły się ściśle do rzeczy P. przez Mikulla prosi członków — za naszym pośrednictwem — o dalszą współpracę i o solidarność w związku, podkreślając, że jak wszędzie, to i tu „zgoda buduje, niezgoda rujnuje“.

Korzystny zwrot w dziedzinie hodowli drobiu. W dniu 30 listopada rb. odbyło się zebranie przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, organizacji rolniczych i związków hodowców drobiu, zwołane przez Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobiu. Zebranie miało na celu omówienie sprawy propagandy poszczególnych ras drobiu wśród szerokiej warstwy rolników. W pierwszym rzędzie zebrani uwzględnieli się za propagandą jedynie drobiu u ustalonej użyteczności i nadalającej się do chowy u nas. Do drobiu tej kategorii zaliczono: kurę zielonogłębą polską, Leghorny, Wyandotty, Plymouthrocki i Rhode Islandy Inne rasy kur popierane nie będą, gdyż pomorskie i emdeńskie dla podrasowania gęsi krajowych, kaczki piekińskie jako materiał rzeźny i biegające indyjskie jako materiał niesny, wśród indyków — Mamuty amerykańskie. Ponieważ wroczce wystawowe czestokrot odbiegały od formy wymaganej dla drobiu użytkowego, zebrani wyłonili komisję rzeczoznawców, której powierzono opracowanie wzorców użytkowych dla drobiu, który będzie przez organizacje rolnicze popierany.

Uwagze hodowców zwierząt futerkowych. W celu należytego rozwoju hodowli zwierząt futerkowych i nadania odpowiedniego kierunku tej noweli na nas gałęzi wytwórczości zwierzecej, powstał związek hodowców zwierząt futerkowych z siedzibą w Warszawie przy ul. Kopernika 30. Związek ten między innymi dąży do powstrzymania chaotycznego importu zwierząt nie odpowiadających celom hodowli, przez uświadomienie hodowców, co do konieczności chowy wyłącznie licencjonowanego materiału. Stwierdzono bowiem, iż hodowla zwierząt futerkowych może być zyskowna tylko wówczas, gdy jej przedmiotem są zwierzęta odpowiedzialnie selekcjonowane pod względem zalet futra, a więc ze stwierdzonym pochodzeniem. Wobec braku odpowiedniej literatury w tym zakresie w języku polskim, związek uchwalił wydanie specjalnych biuletynów, które będą wychodzić stale w czasopiśmie „Drob Polski” oraz nadawanie odpowiednich komunikatów w pismach rolniczych. Dowiadujemy się pozatem, iż wrócić ma wyjazd z futerki obszerny podrecznik o chowie zwierząt futerkowych, jak to łisów srebrzystych, nerek, szopów, bobrów, skunków, piżmowców, nutrii itp., który opracował znany specjalista w tej dziedzinie prez. M. Trybulecki. Brak tego rodzaju podręcznika odczuwa się bardzo i hodowcy nasi muszą posilkować się źródłami zagranicznymi, które są zbyt drogie jak i nie zawsze odpowiadają warunkom naszej hodowli.

Ceny nabiału. W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od 9 do 14 bm. na rynku krajowym sytuacja bez zmiany, przy cenie utrzymanej na poziomie zeszłego tygodnia. Zagranią dalsza zniżka, a mianowicie: Berlin notował 7. 12. za 50 kg. francu stała odbiorczą za I gat. RM. 1.76. II. — RM. 1.59, III — RM. 1.43 (mniej 6). 12. 12. za I gat. RM. 1.71 (mniej 5), II gat. 1.56 (mniej 3), III — 1.40. Tendencja bardzo spokojna. Kopenhaga 12. 12. Kor. 296 (mniej 8) za 100 kg. — Londyn Sb. 180. — 156 za I cwt. Tak w kraju, jak i zagranicą niema wielkiej nadziei na ożywienie ruchu przed świętami. Jafa. Cena hurtowa za 1 kg. zł. 4.40 przy tendencji spokojnej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Popieraj przemysł rodzinny a daj pracę bezrobotnym.

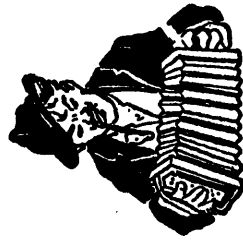
GUSTLIK

Wesoły dodatek do „Polski Zachodniej”

bo wesoły nr. 349

Katowice, 21 grudnia 1929

nr. 48



Na Gody!

Skoczyły się wreszcie gromadzkie wybory, Wesoło życie znowu na normalne tory.

Rozpoczną w komunach życie nowe rady, Niech zakwitnie praca, a niech znikną swady! Gospodarczy Blok nasz chce współpracy z Rządem, A nie opozycji, konszachciorów z Volksbundenem.

Więc kto Polak prawy, łącz się w większość polską, Nie pomagaj Niemcom robotą warcholską.

Dość już walk i swarów, czas do twórczej pracy! Pokażmy ią pracą bratersiwo, Polacy!

Na Gody, o Bracia, od kopalin i roli, Niech zawita: pokój ludziom dobrej woli!

Gustlik

Nowe kolendy.

Chodzący wszyscy do stajenki, Bielejmski, do Panienci, I poprośmy Matejkiego, By nawrócił Korfiantego.

I wygoni! Volksbund colki, Rostomajcie też matolki I warchoby i gądzina Co kamratem mo Lenina.

Kiej ich tu nie będzie, wiedy Bydzie z nami szż pół biedy; K-ej porządek byndzie ś nimi, Bydzie spokój w śląskiej ziemi.

Wesoła nowina Bracia słuchające: Sz-m praca zaczyna W zrodzie (rozmacjać)!

Jak śliczna ta nowina: Sejm praca rozpoczyna!

Chro niezbyt temu wierzy, Niechaj zmierzy.

Na Dzień Narodziny Syna jedynego Na chroboka leki od Franka Faigeo Dostaniesz: litrówy Czystej i presowy. Hej kolenda, kolenda.

W zgodzie do oplanki siedniemy za stołem! Zdrowio Wom tyż zyczna, z Wami śpiwym om spolem: Chwała w wysokości, Pokój na niskości!

Hej kolenda, kolenda.

Zetlik.

Listy do Gustlika.

Z PSZCZYNY.

Kochany Gustliczku!

Musisz też roz coś usłyszeć z tej naszej Pszczy-
ny. Przydałoby się roz tu przyjechać i zoboczyć,
jak to tu jest. Powiadom Ci, zakłonybys, jakbys po-
patrzył na tych Niemców i ich frojndów naszych
korfanciorzy. Abo możebys też puk od śmychciu,
jakbys slysoł, co teraz godajom po mieście. Na-
sze baby też politykerujom, a nojwiecej to już te
Oberkatolicki korfiantowskie; ponoś zmieniom zaś
szylid na „K. K. Polki”, to jest katolicko-korfanciar-
skie Polki. Alchbys musioł naprzód bryle kupić, bo-
dyb ich nie widziol, taka ich kupa! Już sie wsty-
dom zbierać sie w gasthauzie, to im wybudowail
izba i kuchnia w Banku Ludowym na zadka. W iz-
bie to godajom a w kuchni to warzom, a potem to
jedzom. Mialy poświęcenie w tej izbie i kuchni!
i tak tam jedli i pili, że na drugi dzień to bylo widać
na ulicy przed tom kuchniom! Kierej jeszcze przed-
tem ślinki leciały na te pierniki, to sie ji potem ich
oddechialo. Kiere panie i baby tam tak fajnie wa-
rzym i jedzom, to Ci napiszem na drugi roz, a jakby
kierej dotek puk od tych pierników, to Ci też na-
pisa.

Twój Pszczynduk.

Z WIELKICH HAJDUK.

Kochany Gustliczku!

Mamy tu jednego „arcypolaka katolika”, który figurował przy ostatnich wyborach na liście N. P. R. jako czolowy kandydat. W „Kurjerze Śląskim” był mocno wychwalany jako „arcykatolik”. Bardzo im się nie podobalo, iz ks Proboszcz w wiadomościach parafjalnych miał ogłosić, iz żaden dobry ka-
tolik nie powinien dać głosu na N. P. R. Wyborcy dia N. P. R. dali klęskę. I tak ten czolowy kandy-
dat „arcykatolik” aż sie z jankoru rzech jrował. Nie udam się jednak do lekarza Polaka, tylko do lekarza Niemca, który kandydował na liście niemieckiej. „Einigkeit macht stark!” Taki to wielki z niego „na-
rodowiec”!

Robotnik.

Z ORZESZA.

Kochany Gustliczku!

Jestem w możności zapodać uchwały bloku ka-
tolickiego (powzięte na onegdajszym zebraniu po-
lutimem) transmitowane z ust, od ucha do ucha. Ze-
braniu przewodniczył oberuchodca „z Polski do
Polski”. Narady były ożywione, ponieważ na ze-
branie stawili się osobiście nowo wybrani członko-
wie rady gminnej „frakcja blok katolicki” w kom-
pletie. Zebranie zagajono i przystąpiono do wielce
pozytywnych uchwał. Ze względu uzyskan a tak
świeznego zwycięstwa, na wniosek kolejarza S. J
uchwalono pogrzeb sanacji, na dzień 30 lutego 1930 r.

Celem usprawienia gospodarki gminnej i za-
tarcia fioda w sanacji, uzgodniono się na wybór no-
wego lioty w osobie V. T. W dciwd uznania jego
wybitnych zasług uchwalono jednogłośnie na współ-
ny koszt dokonczyć budowy jego nowego domu
mieszkalnego oraz zakup laski fojtowskiej, ażeby
miał uzbrojoną rękę do tepienia sanatorów.

Zabrał im wiele czasu i narobił sporo kłopotu
wybór sekretarza gminnego, gdyż na to stanowisko
posiada blok katolicki aże dwie sily zolire na „w/in-
kalkonsulenta”. Dzieki jednak dobrej woli wszyst-
kich zebranych doszło do porozumienia we wszyst-
kich zasadniczych sprawach, przedewszystkiem je-
żeli chodzi o wyrównanie dochodów mieszcznych.
I tak emerytowany „polickikomisarz” ze otrzymania
500 zł miesięcznej emerytury, zrzekł się dochodów
gminnego sekretarza, na rzecz godniejszego „winkelo-
konsulenta” a wzamian tego ustępstwa powierzone
jemu posadę woźnego gminy.

W ciągu dalszych obrad polecono jednemu
członkowi frakcji blok katolicki, kolejarzowi p. Sz
F., ażeby użył wszelkich środków celem ostatecz-
nej zagłady sanacji, a wskutek tego zornik p. P. A
tak samo członek frakcji, mógłby być zatrudniony
wykopaniem dołu na grób sanacji! Dyskusja na te-
mat powyższy byłaby może ciągła sę godzinami,
lecz wreszcie p. Roman — wesoły sławia wniosek,
ażeby blok katolicki okazał wielką ogietność przy
wyborze różnych komisji i był w stanie opanować
komisję zdrowia, gdyż sanacja mogłaby ich wysłać
wszystkich do zakładu w Rybniku! W koncu uchwa-

lono, tak samo jednogłośnie, w jakimkrótszym cza-
sie zwoląć ponowne poufne zebranie, celem wzno-
wienia dalszych owocnych obrad o którychż znow
napisze.

*

Josef z Katow.

Z ROZDZIENIA O RYBNIKU.

Kochany Koleisie!

Bytech w Rybniku u moich przyjacielei, bo mie
tam zaprosili na zabawa roczno Towarzystwa Po-
lek. W sobota 16 listopada o godzinie 20 ta zabawa
sie zapocząła. Moja siostra jako stano gospodyni i
członkini Tow. Polek już tam tych potraw i kolo-
czy narwiciowała, tylko jesć! Jak to Ci wioz do
sali, to zech sie aż zadziwiol; to Ci potem powiem,
bo to musza brać za porządkiem. Jako stary Ryb-
niczanin znany z pracy na niwie narodowej od roku
1908, zostolech przez Zarząd serdecznie rzrzywity
i do stolu zaprowadzony. Terazeh se obistalowl
pivo, a tu maty te nasze mile babki własny bufet
i nie potrzebowl ech wiela placić. Co tam na tym
bufecie bylo, to tego nie widać w nalenszym „ka-
fejki”, aż ślinka sża! A mógł se każdy kupić, bo
bardzo tuno. To już te nasze Polk. z pania dokto-
rowa Białowa na czelo widać są dobre gospodynie,
że taki tani bufet umieją zorganizować. Iloel Pol-
ski w Rybniku to mo bardzo piękna sala. Stołów
tam bylo okolo sto po 6 stolków i stoly były czy-
stymi biotlemi obrusami przykryte i pykami żywe-
mi kwiatkami obmajore że aż sie serce śnioto. Or-
kiestra byla policyjna z Katowice, okolo 15 chlopa,
a jeden grol na takiej cudownej harmonice, jakiej jo
jeszcze nie widziol. Wiesz, Gustliczku, że tak silnie jo
placówki Tow. Polek, jak mo Rybnik miasto, jesz-
czeż nie widziol. Jo nalitczol 600 członkinki, a to
jeszcze nie były wszystkie na sali.

Bylo tam wiele poważnych gości. Nic brako-
walo p. burmistrza i urzedników Magistratu. Bylo
wielu oficerów i tańczyli z Polkami aż do farrantu.
O godz. 10 brakto stolów i musieli kolo tych sta-
wiać, bo kaj jako noga z biur i prac chciala sie
cieszyć. Bylo bardzo peknie i ucieśniej do samego
końca. I jo też miol wielko radosć, hoch sie spotkol
ze starym działaczem na niwie narodowej i mogtem
mu uścisnąć serdecznie ręce z p. Dr Białym. Przy-
pomniat mi sie, jak nas w roku 1905 prusko policyjo
z „Swierblanica” rozkurzyła. Tak samo na zebra-
niu u Pogody. Jeszcze tam jedneo zastulonego
i gorliwego pracownika naszego brakowalo. I. j. p.
Rzeźniczka, którego syn jest prezesem Zw. Powst.
Śl. w Matej Dąbrówce.

Tóż, Gustliczku, za Twojem pośrednictwem
dzikują pani doktorowej Białowej za jej wielkie
starania o gości i członków. Dziekują również ca-
temu zarządowi Tow. Polek w Rybniku, że rak sil-
na placówka mają, która rządko sie trafi. A to
wszystko znalazły na przewodniczącej. W' dać, że
pani doktorowa Białowa wkłada wiele pracy do roz-
woju Towarzystwa, o którym mi moje przyjaciele
tosprowiali. Tóż Polkom naszym z Rybnika z p.
doktorową Białową na czelo „Czesć chwala”!

Stary kompel Podbięta.

Życie sportowe.

Słaski Klub Lekkoatletyczny

komunikuje, że piątną zebrał Sekcja Lekkoatletyczna odbędzie się dnia 22 bm. (niedziela) o godz. 10-jej rano w lokalu Osrodku W. F. Katowice, przy ul. Jana 1. p. 1.

Na porządku obrad uchwalenie regulaminu sznurkowego, utworzenie sekcji plank-pogonowej oraz referat por. Olszewskiego na temat zawawy sportowej.

K. S. 07 Siemianowice

W nadchodzącą niedzielę gości KS. 07 na swoim boisku w Siemianowicach w dobrej formie znajdujący się Sławie z Rudy. Po świetnym zwycięstwie nad Śląskiem z Świętochłowic, Sławia zmierzy swe siły ze zeszłorocznym mistrzem Okręgu Królewsko-Buckiego. Początek zawodów o godz. 13.30.

W przedmeczku zjedzą się drużyny juniorów tych klubów w zawodach towarzyskich.

K. S. 07 — Slavia Ruda.

urządza w niedzielę, dnia 22 grudnia r. o godz. 16-jej w lokalu p. Dudy gwiazdkę dla swych członków, na którą zaprasza również sympatyków Klubu.

Ślizgawka w Katowicach.

W tych dniach przystąpił Policjant KS. do urzędzenia na swych kortach tenisowych ślizgawki. Otwarcie ślizgawki nastąpi w pierwsze święto Bożego Narodzenia, a jest ona przeznaczona w pierwszym rzędzie dla członków oraz sympatyków klubu.

Ruch wyjeżdża do Zaborza.

Ligowa drużyna Ruchu wyjeżdża w jutrzejszą niedzielę do Zaborza, gdzie rozegra towarzyski mecz z mistrzem Śląska Opolskiego „Preuseni”.

W święta Bożego Narodzenia stożki drużyna Ruchu dalsze dwa mecze towarzyskie, mianowicie z 09 w Bytomiu oraz Amatorskim KS. w Królewskiej Hucie.

Z Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Pięć spotkań międzypaństwowych projektu P. Z. P. N. w 1930 r. w następujących terminach: 11 maja z Węgrami w Budapeszcie, przy czym w Polsce byłby jednocześnie „dział P. Z. P. N.”. Mecz w Budapeszcie miałaby przebiegać w sposób normalny, a reprezentacja naszą miałaby składać się z zawodów Węgry — Włochy. Istnieje projekt, aby zaprosić trzy ostatnie do Polski na jedno spotkanie międzypaństwowe i jedno międzypaństwowe w tydzień potem.

Rewanż z Austrią (amatorami) odbędzie się w Polsce, lecz data nie została jeszcze uzgodniona, jest tylko propozycja, by mecz ten odbył się w dniu 15. 6.

Przyjęliśmy zaproszenie Szwedów i ustalono wyjazd do Sztokholmu na dzień 29 września.

Co do spotkania rewanżowego z Czechami w Pradze o puchar amatorski Środkowej Europy, toczą się pertraktacje; można jednak już dziś przewidywać w przybliżeniu termin, tj. miesiąc październik.

Zarząd P. Z. P. N. dokłada poważne sumy do rozrywek o mistrzostwo międzyokręgowe, co z powodu odmówienia subwencji przez ligę sprawia dużo trudności. Ponieważ jednak po-



wne kluby ligowe są dłużne PZPN, większe sumy, więc przyciśnięcie sruby fiskalnej z pewnością da duże rezultaty.

Sprzeciw Węgrów odnośnie do zawodów z Polską w Poznaniu będzie rozpatrywany w Pradze w lutym z okazji walnego zebrania komitetu pucharu amatorskiego i są wszelkie dane ku temu, że odrzuci się go jako nieuzasadniony.

Kurs szermierczy na szable i florety w Powiatowej Komendzie P. W. w Król. Hucie.

W miesiącu styczniu 1930 roku zostanie uruchomiony kurs szermierczy na szable i florety. Cwiczenia będą się odbywały raz w tygodniu w godzinach wieczornych od godz. 19 do 21 na sali Góra Redena w Król. Hucie.

Kurs ten będzie obejmował 16 lekcji, razem 32 godziny. Na kurs mogą się zgłaszać jedynie podofic. rez., szereg. rez., oraz członkowie P. W., którzy ukończyli pełny II stopień P. W. Zgłoszenia pojedynczo względnie grupami przez związki — przyjmują Powiatowa Komenda P. W. w Król. Hucie w terminie do dnia 30. grudnia 1929 roku.

Ślaski Klub Narciarski

zawiadamia, że wpis na członków przyjmule w lokalu Oddziału Górnośląskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Katowicach, ul. Królowej Jadwigi (poprzeczna ul. Ligonia) 1. 4. 1. tel. 1664 — codziennie od godz. 9—14, w soboty od 9 do 12.

Na miejscu udziela się wszelkich informacji co do nabycia sprzętu narciarskiego, terminów kursów narciarskich i wycieczek.

Dział urzędowy

Komunikat Nr. 20

z posiedzenia Zarządu Podokręgu Śl. Z. O. P. N. Rybnik z dnia 23. listopada 1929 r.

1. W związku z uregulowaniem zaległości wobec Podokręgu zniesiono zawieszenie następujących klubów:

KS. Błyskawica Kop. Ema. KS. Jedność Łaziska - Górne, KS. Powstańców Pszów i K. S. Concordia Kurów.

2) Na podstawie sprawozdań sędziowskich uznaje się 1. druż. jun. KS. Silesia Rybnik-Paruszowiec jako mistrza tej klasy Podokręgu.

3) Ukazano KS. Powstańców Pszów za bezprawne wstawienie gracza niezgłoszonego do swej drużyny, grzywna w wysokości 15 zł.

4) Z powodu trzykrotnego nieprzybycia na zebrania zarządu Podokręgu wykluczone z zarządu p. Ochwat.

Rybnik, dnia 6. grudnia 1929 r.

Za Zarząd Podokręgu.

(-) Szymik, sekretarz. (-) Górka, prezes.

Komunikat Nr. 33.

W. G. i D. Podokręgu Bielsko-Biała z dnia 17. grudnia 1929 roku.

1) Weryfikacje:
1. 12. zawody kwalifikacyjne o wejście do B-ligi: Czarni Żywiec — Kadimah Oświęcim w o. 3:0 i 2 punkty dla Czarnych, z powodu niestawienia się Kadimy do zawodów.

8. 12. Kadimah Oświęcim — BBSV. II, w o. 3:0 i 2 punkty dla BBSV, z powodu niepowiadomości BBSV o miejscu i czasie rozpoczęcia się zawodów.

2) Kary:
Ukazano TS. Sola Oświęcim za niezgłoszenie gracza Czarnych Oświęcim Józefa Busiek, grzywna zł. 40.

Ukazano BBSV. Bielsko grzywna zł. 9 (po myśli komunikatu Zarządu Nr. 33) za niezgłoszenie sędziego do zawodów swej rezerwy w Podokręgu Sędziów, a mianowicie za zawody c/a DFC Sturm II w dniu 1. bm. Prócz tego wpłaci BBSV do Podokr. Sędziów zł. 3 jako takse sędziowska.

Ukazano gracza Jana Naware (dawniej TS. Biała-Lipka) 6-miesięczną dyskwalifikację bezwarunkową za granie w barwach BBSV. Bielsko II c/a DFC Sturm II w dniu 1. bm. nie mając zwołowania z TS. Biała-Lipka.

Ukazano gracza Osvalda Mathers (Sportklub Bielsko) 4-miesięczną dyskwalifikację bezwarunkową, za granie w barwach BBSV. II Bielsko

c/a DFC Sturm II w dniu 1. bm. nie mając zwołowania wzgl. wykreślenia z klubu macierzystego. Ukazano Z. K. S. Kadimah Oświęcim grzywna zł. 30 za niestawienie się tej drużyny do zawodów mistrz. c/a BBSV. II w dniu 8. bm.

Ukazano BBSV. Bielsko grzywna zł. 50 za wstawienie niezgłoszonego gracza Osvalda Mathery i Jana Nawary do zawodów swej rezerwy c/a DFC Sturm II w dniu 1. bm.

Happert m. p. w. z Pawełka m. p. sekretarz. przewodniczący.

Komunikat Nr. 35

Zarządu Podokręgu Bielsko-Biała z dnia 18-go grudnia 1929 r.

1) Wzywa się natęż wymienione Kluby do wyrownania zaległości wobec Podokr. Bielsko-Biała w nieprzekraczalnym terminie do 22. bm. w przeciwnym razie nastąpi automatyczne zawieszenie danego Towarzystwa:

B. B. S. X. za karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 32 — zł. 18.

Sportklub za karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 32 — zł. 5.

DFC Sturm za karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 24 — zł. 10.

B. K. S. Biała za karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 33/27 — zł. 40.

Sola Żywiec za karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 23 — zł. 40, Nr. 24 — zł. 10, Nr. 32 — zł. 5, razem 55 zł.

Kadimah Oświęcim, na karę w/g komun. WQ. i D. Nr. 24 — zł. 10.

Pobudka Oświęcim za karę w/g komun. Zarz. Nr. 31 — zł. 10.

Grzywna Dzielca, za karę w/g komun. Zarz. Nr. 28 — zł. 12.50 (reszta) i w/g komun. WQ. i D. Nr. 28 — zł. 10 (razem 22.50).

Urania Oświęcim, wkładki i mistrz. zł. 60.

Czarni Oświęcim, wkładki i mistrz. zł. 50.

RKS. Czechowiec za karę w/g kom. Zarz. Nr. 31 — zł. 10.

TS. Sola Ośw. za karty zgłoszenia zł. 8.60.

Koszarawa Żywiec za karty w/g komun. Zarządu Nr. 25 — zł. 80 (reszta). WQ. i D. Nr. 29 — zł. 30, WQ. i D. Nr. 30 — zł. 10. WQ. i D. Nr. 30 — zł. 50. Za karty zgłoszenia — zł. 4.50. Razem zł. 174.50.

2) Punkt 1. komun. Zarządu Śl. O. Z. P. N. Nr. 23 z dnia 6. bm. brzmi: Prośbę TS. Biała, Lipnik o zrewidowanie uchwały WQ. i D. w sprawie TS. Sola Oświęcim z powodu spóźnienia się na zawody o mistrzostwo w dniu 26. maj br. postanowiono uznać pretensje finansowa T. S. Biała-Lipnik w wysokości zł. 197, która to kwota winien TS. Sola Oświęcim uregulować w terminie 2-miesięcznym.

3) Amnestja graczy:
Z okazji 10-lecia powstania P. Z. P. N. Zarząd PZPN, ogłasza amnestję kar, nałożonych na graczy za przewinienia dyscyplinarne, popełnione na boisku lub poza boiskiem. Temsamem z pod amnestji wyłączeni są działacze sportowi.

Powwyższa amnestja dotyczy przewinień popełnionych i kar nałożonych do dnia 23. listopada 1929 roku.

Graczom zdyskwalifikowanym dożywotnio, po odcierpieniu 2 lat, reszta kary jest darowana.

Powwyższa uchwała Zarządu PZPN, podaje się wszystkim Towarzystwom do wiadomości, która wchodzi w życie z dnem 8. listopada br.

Mazur m. p. sekretarz. Studencki m. p. prez.

Wydawca: „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: red. Henryk Hausa. Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 8-78.



Pathe-Baby

Kino domowe jako szalony uciechy dla rodziny
złoty 275.—
Tysiące obrazów do wyboru.
Bez zobowiązania kupna
chętnie demonstruje:

Zastępca na okręg Woj. Śląskiego



Prospekta i wykazy filmów bezpłatnie.
Najbogatszy skład podarunków świąteczn.
w postaci aparatów fotograficznych, środków naukowych, pudełek doświadczalnych, kompletów cyrkuł itp. Lornetki teatralne od zł 37,50 wwyż.



ATRAMENT Watermana

jest produktem długoletniego doświadczenia. Daje się doskonale zastosować zarówno do wiecznych piór jak i do zwykłych stałówek.

Poważne przedsiębiorstwo górnośląskie poszukuje młodego pracownika biurowego (kawalera), możliwie obeznanego z prowadzeniem listy placzy. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw do Adm. niniejszego piama pod 5724.

Bank Spółdzielczy

Spółdzielnia zap. z nieogr. odp. w Mystowicach, ul. Powstańców 15 (naprzeciw Dworca Kolejowego) Telefon nr. 54.

złatwia wszelkie czynności bankowe a mianowicie: Otwiera rachunki bieżące i czekowe, udziela pożyczek członkom na dogodnych warunkach. Dyskontuje weksle rachunki, listy przewozowe, za minimalną opłatą. Uskutecznia przekazy w kraju i zagranicą. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe — w złotych i dol. ameryk. — Godziny kasowe w tygodniu 8 1/2 — 15-jej.

Ograniczenie ruchu autobusowego w dniu 24 i 25 grudnia 1929 r.

Dnia 24. 12. br. ostatni autobus z Katowic do Bytomia o godz. 19,00	o godz. 8,00
z Bytomia do Katowic o godz. 20,00	o godz. 9,00
z Sosnowca do Mystowic o godz. 18,40	o godz. 9,40
z Mystowic do Sosnowca o godz. 19,00	o godz. 10,00

Towarzystwo Komunikacji Samochodami Sp. z o. p.

Nietylko Gwiazdkowe kosze podarunkowe

niedosięgnięte w zawartości
korzystnych cenach
we wszystkich cenach. formie zewnętrznej

Wykwintne delikat. or
dia najwybredniejszych smakoszy

Dziś

Drób tuńczy

indyki, kury, kaczki, gęsi, perliczki i gołębie

Świeże owoce

jabłka tyrolskie, jabłka amerykańskie, ananasy, winogrona etc.

Wina

krajowe i zagraniczne pierwszorzędnej jakości, znanych marek

Spirytualia

z pierwszorzędnych i granicznych i krajowych fabryk

połącza korzystnie:

L. BORINSKI, KATOWICE

Telefon 27 i 537

Rok założ. 1855

Największy i najbardziej nowoczesny skład delikatesów i artykułów żywnościowych. Własne chłodnie „Frigidaire”.

Najstaranniej pielegnowane wina wszelkich gatunków ORAZ Wódki i Likjery renomowanych firm poleca Firma Przyszkowski i Sp.

low. z o. p.

HURTOWNIA WIN

Sprzedż detaliczna

KATOWICE, ul. Mariacka 7 / Tel. 1298

Konfekcję męską i dziecienną oraz płaszcze damskie poleca w największym wyborze i po najniższych cenach

Za gotówkę.

Na spłaty.

3 Maja 23
Dom Odzieżowy J. Krell, Katowice
Tel. 1141



Czyszczenie pierz

Maks Neumann, Katowice
ul. 3 Maja 17
Kok zał. 1870
Telefon 1893

Kołdry puchowe i watowane

Wspyy. Materace
Koce łanowe
Pierze - Puch

Felzytyn i Trocal?

Jerzy Hirsch, księgarnia w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego wniósł do tut. Sądu podanie o udzielenie mu odroczenia wyplat po myśli rozpr. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się w tut. Sądzie Uroczkim termin na dzień 10 stycznia 1930 r. godzinie 11 pokój Nr. 58. Wierzyteli wymienionej firmy mogą przybyć na rozprawę celom udzielenia Sądowi wyjaśnień. Sąd Grouzki w Katowicach.



Gramofony (Elekrola, Parlophon, Columbia) Płyty

Na instrumencie 10% rabatu.
Dogodne małe raty.
„GEMA” Dom Muzyczny
Katowice, ul. 3-go Maja 3

ROZCZ
kazy
kto nie interesuje
i. m. e. e. ch. pod
zaraz swój adres.
znacze. na odno-
w. d. „Einzelim”
5 000 pożyczce
na dobre zabezp-
czenie temu, kto mi
wrobi stała posa-
de kasiera, maxa-
zynera lub do bu-
sa. ewent. przysta-
pie do spółki, bran-
ża obywat. P. 5-
mienne oierdy do
Admin. pod nr. 5736

Najlepsza Okazja Zakupów Gwiazdkowych u firmy Karol Cieśliński

w Królewskiej Hucie, ul. Wołności 3/5, Tel. 1093.

Zabawki Dziecinne

Porcelana, szkło, fajanse, wyroby i galanteria skórzana, wazy, necessary i manicure, kryształy, krajowe i zagran., torebki damskie najnowsze modele, nakrycia stolowe alpakowe i platerowane, galanteria nikiowa, muszyna i srebrzana. Dział II.
Naczynia emalowane, aluminiowe i kamienne. Artykuły kuchenne, umywalne biurowe, łazienkowe i polowe składane, pokojowe i kuchenne. Okucia budowl. i narzędzia wszelkiego rodzaju.

Ostrzeżenie.

Zawiadamiam moich Szan. Klientów, że Jan Henke i Józef Henke nie są już moimi agentami i według kontraktu kupna nie przysługiwali im prawo inkasa. Za pieniądze, wpłacone agentom, nie odpowiadamy, a kontrakt kupna podpisany przez Klientów pozostaje w mocy.
Alojzy Sitko, Skład Maszyn Roln., Wodzisław G. Śl.

Parowy kocioł

z rurami do ogrzewania garaży, jak też elektr. motory 3-5 mocy, poszukuje się do kupienia Ogiery pod Nr 5734 do Adm. „Polski Zachodniej”.

Obwieszczenie.

Jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym ograniczamy ruch tramwajowy, dnia 24-go grudnia po godz. 19-tej, zaś dnia 25 grudnia o godz. 8-mej rano na wszystkich liniach tramwajowych za wyjątkiem linii Sosnowiec — Dąbrowa — Czestadz.
Blizsze szczegoly beda obwieszczone w wozach tramwajowych i na przystankach.
Siasko-Dabrowskie Kolejowce Tow. Eksp. Sp. z o. p.

Alojzy Hoffmann Mleczarnia i Hurt. masła i sera

Katowice, Siawowa 17
poleca: ser edamski pełnotłusty
ser tyński
ser trapiściowy
ser smietankowy i różne inne gat.
Na święta: Ser biały i dobre masła do pieczenia.

Już za 2 dni

t. j. dnia 23 grudnia r. b. odbędzie się ciągnięcie 15-tej Państwowej Loterii na Cele Dobroczynne.

Główna wygrana zł 30.000,—
oraz 6.000 wygranych po zł. 15.000.
5.000 i t. d. na ogólną sumę zł. 188.000.

Skarb Państwa gwarantuje wyplatę wygranych bez potrąceń.
W przedostatniej loterii na cele dobroczynne padła u nas wygrana: zł. 15.000 na Nr. 36339.

UWAGA!!!
Losy można nabyć jeszcze dnia 23-go do godziny 6-tej wieczór.
Cały los kosztuje tylko zł. 8, połówka zł. 4.

Kolektura Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

W. KAFTAL i SKA

Katowice, ul. Św. Jana Nr. 16.
Oddziały: Król. Huta, Wołności 26.
Bielsko, Wzgórze 21.

Ogłaszajcie się w Polsce Zachodniej

Wobec posady

Posada najtawiej otrzy-
masz ukończywszy
najlepsze kursy sa-
mochodowe inż.
Kleber: Studenci:
Król. Huta, ul. Ka-
towiecka 19, 102
Kleber Sosnowiec
ul. Warszawska 22
Nauka rano lub
wieczorem. Nowe
szeszoocylinrowe
samochody. Wpłaty
ratami. Zapisy
odroczenie.

Poszukuje się

z dnem 1. 1. 1930
ekspedienta(ki) do
działu papierni
władających języ-
kiem polskim i nie-
mieckim. Ogiery na
liczy składać do Ad-
m. n. Polski Zachod-
ni pod K. F.

rosad poszukują

Młodzieniec
lat 17 ze znajomością
całkowitą i o-
sania ra maszynę
poszukuje posadz-
kujacej posady w
Turze. Łaskawe
zgłoszenia pod
Norbert. Gerlich
Bierzyński Śl. ul. 3.
Maja 65

Siłaczka

pyszcząca na maszynę
i ukończyła szko-
łę handlową z du-
kim n. niem. eckim
poszukuje posady
początkująca od
zaraz. Zgłoszenia z
krzesznością: przwi-
muje Kat. Zw. Po-
lecie ul. Pocztowa 11
partier na lewo pod
„N”.

Siłaczka

przyjmie od zaraz
jakakolwiek posade
najchciejniej biurowa
ekspedientki, do re-
leliomu, ewent. do
prac domowych.
Szczeg. zgłosze-
nia z krzesznością:
przyjmie Kat. Zw.
Polecie Katowice ul.
Pocztowa 11 dia p.
Klary J.

Uzornik

Zakopane
pensjonat „Duroch-
tówka” we włas-
nym parku przy u-
licach Chałubińskie-
go i Zamajskiego
krantowne i odno-
wiony pokoje duze
dobre, kuchnia Ła-
ska i zdrowa. Ce-
ny umiarkowane

Ustroj

w Busku nad
Siasku c eszyński
Na wakacje swia-
teczne pokoje z u-
trzymaniem dobre-
go opalania, kuchnia
p. pierwszorzędna, ce-
ny silnie polozone.
Alfons Janisz, hotel
kuracyjny, tel.
11.

Zakopane

u. Ciesielski exo
„Sariusz”, pensjo-
nat Drowel Per-
czyński ek. poleca
pokoje ciepłe, sta-
teczne, kuchnia ob-
sta, zdrowa. Siano-
łazienka. Ceny umi-
skie.

Zakopane.

Pensjonat „Ede-
dystra. Poleca ta-
no komfortowe po-
koje, z utrzyma-
niem, łazienka, wo-
da ciepła, tor lw-
wowy. Dla rekoni-
walescentów sanita-
rnia opoka. Zelo-
żenia w zarządzie
„Ede” i Kraków
M. Kobialkówna.
Zakopane 72
telefon 1471

Kauka Zdrój

Pensjonat „Opatr-
ność”, ciepłe sto-
teczne pokoje, do-
skonale kuchnia,
radio, solanki. — Te-
lefon 23

Zakopane

Hot. Pensjonat „Ma-
raton” nowowy-
budowany o 50 po-
koiach Nowocze-
sny komfort Fer-
ry, weraudy. Ku-
chnia wykwintna.
Ceny przystępne
Wprowadzony we-
własnym zarzą-
dzie. W. Rozmuso-
wa.

Skradziono

dnia 6 grudnia rb.
w restauracji Józefa
w Krakowie nastę-
pujące dokumenty:
14- wystawione
przez władze w Sa-
noku na nazwisko
Nachman Idler w
Bukowsku: dowód
sobisty, ks. n. z. e. c.
k. wolskowa. Karte
na broń oraz inne
legitymacje. Fir-
mowa z fotografiami
i bez, rymose
żyrowana przez
Nachmana Idlera.
Ostrzegam przed
m. byc. gdyż przys-
t. jest dokumenty
zostana sadowno
amortyzowane.

Bacznosci

Sprzedż pierca w
różnych gatunkach
po cenach przystęp-
nych. Katowice,
Wawelska nr 3.

Chcesz otrzymać

posade? Musz
kochać kursy faw-
chowe. Korrespon-
dencyjne profesora
S. Sekulowicza
Warszawa, Żora-
wia 42 s. — Kursy
wycieczka listownie
buchalterii, rachun-
kowości: kup eckie
korespondencji: ha-
diowej, stenografii,
język handlu pra-
wa, kaligrafii, p. sa-
nia na maszynach
towaroznawstwa,
angielskiego, fran-
cuskiego, niemiec-
kiego, powno. o-
raz kramatyk: dwi-
skiel. Po ukończe-
niu w swadectwo
Zadanie prospet-
tów.

Ogłoszenie.

Przy otrzymaniu
należy zalać ory-
ginałnych swa-
dectw lub w ery-
telinowych odpisach
Za zam. one swa-
dectwa zalaćone
przy sztyrowanych
listach nie b. e-
z. y. z. adnie odno-
w. d. alnosc.
Admin. stracja
Polski Zachodniej